

## FDP zaaprobowała układ NRF — ZSRR

210 delegatów głównej komisji federalnej FDP zebranych we Frankfurcie nad Menem zaaprobowało w sobotę prawie jednogłośnie układ zawarty w Moskwie między NRF i ZSRR. (PAP)

## Kampania CSU przeciwko układowi

Do gwałtownej szowinistycznej kampanii przeciwko układowi ZSRR — NRF doszło w sobotę na kongresie organizacji przesiedleńczych bawarskiej CSU, który odbył się w miejscowości Ingolstadt (Bawaria).

Razem z bawarskimi przewodniczącymi organizacji przesiedleńczych tzw. „Wschodni i Zachodni Prusakami”, „Niemcami Sudeckimi” i „Ślązakami” przedstawiciele CSU oraz były bawarski minister Władek (CDU) zaatakowali układ moskiewski jako „akt sprzeczny z konstytucją”, który „daruje niemieckie terytoria”. Związek kowi Radzieckiemu, Polsce i Czechosłowacji. Solidarne pozdrowienia przesłali uczestnikom kongresu przewodniczący CSU, Franz Josef Strauss i przewodniczący CDU, Kurt Georg Kiesinger. (PAP)

# GLOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN  
6/7 IX 1970  
Wydanie A

Rok wyd. XXVI  
Nr 212 [8256]  
Cena 50 gr

## W przeddzień Święta Plonów

# Wysokie odznaczenia państwowe dla przodujących rolników

Wczoraj w Belwederze — w przeddzień Święta Plonów, odbyła się uroczystość dekoracji najwyższymi odznaczeniami państwowymi przyznanymi przez Radę Państwa kilkudziesięciu przodującym rolnikom i pracownikom różnych dziedzin gospodarki rolnej.

W uroczystości wzięli udział członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysław Gomułka, Marian Spychalski, Józef Cyrankiewicz, Bolesław Jaszcuk, Ignacy Loga-Sowiński, Ryszard

Strzelecki, Józef Tejchma, Mieczysław Jagielski, Czesław Wycech, Kazimierz Banach, Józef Ozga-Michalski, Emil Kłodziej, Ludomir Stasiak, Konstanty Dąbrowski, Witold Jaroński, Eugenia Krassowska.

Witając serdecznie przybyłych przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski — Marian Spychalski powiedział, że nasze rolnictwo — jak co roku — obchodzi Święto Plonów z dorobkiem niemalym, który jednak w tym roku wymagał od rolników szczególnego wysiłku.

Tegoroczne wyniki, chociaż jest to już drugi rok z rzędu trudny dla rolnictwa, świadczą o dobrym jego poziomie. Wprawdzie w zbiorach zbóż urodzaje są słabsze niż w roku ubiegłym, jednakże i w tym niekorzystnym bardzo dla rolnictwa roku — wysokość zbiorów utrzymuje się na dotychczasowym poziomie i wynosi ponad 20 q z ha. Świadczy to, że nasze rolnictwo potrafi osiągać niezłe wyniki nie tylko w latach dobrych pod względem klimatycznym, ale również i w niedobrych.

M. Spychalski zwrócił się do rolników z apelem, by jak najaktywniej pracowali na rzecz dalszego rozwoju naszego rolnictwa, zwiększania wyników upraw zbóż i hodowli zwierząt. Wyrażając przekonanie, że rolnictwo nie zawiedzie, M. Spychalski, w imieniu kierow-

nictwa partii i sojuszników stronnictw, Rady Państwa i Rządu złożył obecnym — a za ich pośrednictwem wszystkim rolnikom — słowa uznania za dotychczasowy wkład pracy, gratulacje z okazji osiągnięć oraz najserdeczniejsze życzenia dalszych sukcesów w pracy dla dobra Polski Ludowej.

Następnie odbyła się dekoracja zasłużonych rolników. Odznaczenia państwowe wręczali przodującym rolnikom Władysław Gomułka, Marian Spychalski, Józef Cyrankiewicz i Czesław Wycech.

Order Sztandaru Pracy II Klasy otrzymali: Wacław Budrewicz — dyrektor POM Świdwin, woj. koszaliński; Jan Kędzierski — przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Świerca, pow. Środa Wlkp.; Bolesław Krasecki — dyrektor PGR Mierzyce, pow.

Dokończenie na str. 2

## Stanisław Cozaś przewodniczącym Prezydium RN Poznania

### Z obrad XIII sesji

W czerwcu tego roku Sejm PRL powołał dotychczasowego przewodniczącego Prezydium RN Poznania Jerzego Kusiaka na stanowisko przewodniczącego o Komitetu Drobnej Wytwórzości. W związku z tym zrezygnował on z dotychczas pełnionej funkcji. Wczoraj Rada Narodowa Poznania dokonała wyboru nowego przewodniczącego, którym został Stanisław Cozaś, dotychczasowy wiceprzewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Na zwołaną wczoraj XIII sesję Rady Narodowej przybyli, serdecznie witani, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Kazimierz Barcikowski i przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szczerba.

W pierwszym punkcie porządku obrad sesji, odczytany został wniosek J. Kusiaka o zwolnienie go z funkcji przewodniczącego Prezydium RN Poznania. J. Kusiak złożył równocześnie rezygnację z mandatu radnego. Rada przyjęła do wiadomości wniosek J. Kusiaka i podjęła odpowiednią uchwałę.

Następnie zabrał głos radny, Dokończenie na str. 2



Fot. — K. Przychodzki

STANISŁAW COZAŚ urodził się 29. 06. 1923 r. w Skalmierzycach, pow. Ostrowie Wlkp. w rodzinie rolniczej. Do 1939 r. ukończył szkołę podstawową i trzy klasy gimnazjum w Kaliszu.

W okresie okupacji pracował początkowo jako robotnik, a następnie aresztowany przez okupanta przebywał w więzieniu w Radogoszczu, w Ostrowie Wlkp. oraz w Lipsku.

Po zakończeniu działań wojennych aktywnie uczestniczył w organizowaniu władzy ludowej i administracji państwowej na terenie województwa poznańskiego.

W roku 1950 podjął pracę w organach rad narodowych, pełniąc od 1964 r. funkcję zastępcy przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu.

Stanisław Cozaś w 1953 r. ukończył studia wyższe na Wydziale Prawa UAM w Poznaniu. Jest członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W okresie swojej pracy pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji społeczno-politycznych i za całokształt swojej działalności został odznaczony m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Sztandarem Pracy II kl.

## Socjalista S. Allende prezydentem Chile

Socjalista Salvador Allende, kandydat na prezydenta z ramienia bloku partii politycznych występujących o demokratyczne przemiany w Chile, otrzymał największą liczbę głosów w czasie przeprowadzonych w piątek w tym kraju wyborów prezydenckich.

W skład bloku „Jedność Narodowa”, który wysunął kandydaturę Allende, wchodziły: komunistyczna, socjalistyczna, radykalna i socjaldemokratyczna, a także „Niezależna Akcja Narodowa” i „Ruch Wspólnej Akcji Narodowej”. Program wyborczy tego bloku przewidywał konkretne kroki w walce o demokrację i przeprowadzenie radykalnej reformy rolnej. (PAP)

## 141 osób zmarło na cholerę

We wschodnim Pakistanie zanotowano 4 dalsze śmiertelne wypadki cholery. Tym samym liczba ofiar pochłoniętych przez tę chorobę wzrosła do 141. (PAP)

## Rozmowy Nixon — Barzel

W piątek prezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon przyjął w swej letniej rezydencji w San Clemente (Kalifornia) przewodniczącego frakcji parlamentarnej CDU/CSU Rainera Barzela.

Podczas 40-minutowej rozmowy omawiano sprawy stosunków wschód — zachód i podpisane ostatnio w Moskwie układu między ZSRR i NRF.

Barzel powiedział po zakończeniu tych rozmów, że dzięki podróży informacyjnej do Paryża, Londynu, Waszyngtonu i San Clemente, zebrał szereg ważnych informacji. Obecnie ma on jasny obraz tego, jak stolice państw zachodnich zapatrują się na aktualne problemy polityki wschodniej NRF.

## Poległym za władzę ludową

### Odsłonięcie pomnika w Pleszewie

W sobotę w godzinach popołudniowych w Pleszewie na Placu Wolności odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika poległych w walkach o utrwalenie władzy ludowej.

W uroczystości udział wzięli m. in. zastępca członka KC sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada, szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego, gen. bryg. Andrzej Porajski, zastępca komendanta KW MO, płk. Alojzy Cygański, prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD, Henryk Mazur, kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR Romuald Sobolewski.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił Alojzy Staszewski — I sekretarz KP PZPR w Pleszewie. Powiedział on m. in. „Nowy ustrój socjalistyczny Polski zrodził się w ostrej walce klasowej z reakcyjnym podziemiem. Na terenie powiatu pleszewskiego zamordowanych zostało 14 patriotów, w tym funkcjonariusze MO i Służby

Bezpieczeństwa. Dla uczczenia ich pamięci wzniesiony został przez miejscowe społeczeństwo pomnik. Nie zapomnimy ich nigdy, jak nie zapomnimy bohaterów Września, obrońców Westerplatte, Warszawy”. (lki)

## Znowu eksplozja w Belfaście

W Belfaście, stolicy Irlandii Północnej, nastąpiła w piątek w nocy eksplozja ładunku wybuchowego, który został podłożony w miejskim transformatorze. W pobliżu miejsca eksplozji policja znalazła ciężko rannego mężczyznę, który natychmiast został przewieziony do szpitala. (PAP)

W sobotę izraelski minister obrony Mosze Dajan wystąpił przed mikrofonami radia izraelskiego. To co powiedział świadczy, iż utrzymuje on nieprzejednane stanowisko w sprawie rzekomego naruszenia przez ZRA porozumienia o przerwaniu ognia w strefie Kanalu Sueskiego. Jego zdaniem w obecnej sytuacji powinno się wybrać między powrotem do stanu sprzed porozumienia o przerwaniu ognia a podjęciem rozmów od punktu zerowego, tak jakby porozumienie w ogóle nie istniało. Jeśli Stany Zjednoczone nie zdołają nakłonić ZRA do tego pierwszego, Izrael będzie uważał, że jest zwolniony z obowiązków wynikających z porozumienia o przerwaniu ognia.

Dodał on, że przedstawiciel Izraela w ONZ, ambasador Te-

Dokończenie na str. 2

LOGODA

Zachmurzenie zmienne, miejscami przelotne opady. Temperatura — od 14 stopni nad morzem, 15 — 16 stopni w głębi kraju — do 18 stopni na południu. Wiatry umiarkowane. Na Wybrzeżu dość silne z kierunków zachodnich.

## Centralne obchody „Dnia Energetyka”

# „Sztandar Pracy” I klasy dla ZZ Pracowników Energetyki

5 km. pracownicy polskiej energetyki obchodzili po raz 16 w Polsce Ludowej swe tradycyjne święto — „Dzień Energetyka”. Tegoroczne obchody mają szczególnie uroczysty charakter, wiąże się bowiem z 50 rocznicą działalności Związku Zawodowego Pracowników Energetyki, który z tej okazji odznaczony został Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

Centralna Akademia „Dnia Energetyka” odbyła się w sobotę w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. W stolicy bowiem, przed 50 laty w listopadzie 1919 r. — powstała pierwsza organizacja związkowa pracowników zakładów gazowniczych, przekształcona z powstałej w 1918 r. Rady Delegatów Robotniczych warszawskiej gazowni. W kilka miesięcy później powołano do życia związek zawodowy energetyków w stołecznej elektrowni.

Na uroczystość przybyli m. in.: członek Biura Polityczne-

go KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR wicepremier Piotr Jaroszewicz, minister górnictwa i energetyki — Jan Mitrega, przewodniczący Komitetu Pracy i Plac — Michał Krukowski.

Szczególnie uroczysty moment akademii — to dekoracja sztabu Związku Zawodowego Pracowników Energetyki Orderem Sztandaru Pracy I klasy. Aktu dekoracji dokonał Ignacy Loga-Sowiński.

W swym wystąpieniu przekazał on energetykom i pracownikom gazownictwa serdeczne pozdrowienia i gratulacje od Komitetu Centralnego PZPR i osobiste od Władysława Gomułka oraz od naczelnych władz państwowych, CRZZ i całego naszego ruchu zawodowego.

Następnie przypomniał tradycje Związku Zawodowego Pracowników Energetyki, jego udział w walce o wolność i sprawiedliwość społeczną. Wskazał również na osiągnięcia polskiej energetyki i stojące przed nią zadania.

Następnie zabrał głos wicepremier Piotr Jaroszewicz. Mówiąc o wielkim dorobku polskiej energetyki w minionych 26 latach, P. Jaroszewicz podkreślił wkład, jaki w jej osiągnięcia wniosł ZPP Energetyki. Dotychczasowe osiągnięcia produkcyjne i techniczne polskich energetyków, budowniczych elektrowni i sieci elektrycznych pozwalają wierzyć, że zarówno bieżące zadania, jak i nowe zamierzenia rozwoju tej branży zostaną wykonane. Mówca przekazał w imieniu rządu i premiera Józefa Cyrankiewicza serdeczne podziękowania energetykom za dotychczasową pracę i życzył im dalszych, jak najlepszych osiągnięć.

Kolejnym uroczystym momentem akademii była dekoracja zasłużonych energetyków odznaczeniami państwowymi przyznanymi przez Radę Państwa. (PAP)

## Przed Dniem Kolejjarza

## Kaczkowo — nowa stacja na trasie Poznań—Wrocław

Wczoraj rano o godzinie 7.41 pociąg relacji Wrocław-Poznań po raz pierwszy zatrzymał się na nowej stacji w Kaczkowie, w pow. leszczyńskim. Na ten dzień mieszkańcy tej i okolicznych wsi czekali długie lata. Przystanek w Kaczkowie jest bowiem dla nich wielkim udogodnieniem. Dotychczas przy korzystaniu z usług PKP musieli dojeżdżać do odległej o 5 km Rydzyn lub o 6 km Bojanowa. (r)

## Międzynarodowy konkurs muzyczny w Rumunii

5 września wieczorem w Wielkiej Sali Pałacu Republiki w Bukareszcie odbyło się uroczyste otwarcie 5 Międzynarodowego Konkursu i Festiwalu im. George Enescu — wielkiego rumuńskiego muzyka i kompozytora.

PAP



# W poszukiwaniu modelu kierowania rozwojem kultury

L. Motyka o konferencji weneckiej

Delegacja z Warszawy powróciła z Wenecji delegacją z ministrem kultury i sztuki Lucjanem Motyką, która brała udział w zorganizowanej przez UNESCO pierwszej światowej konferencji międzyrządowej w sprawie „zagadnień instytucjonalnych, administracyjnych i finansowych, dotyczących polityki kulturalnej”.

Trzeba na wstępie powiedzieć — oświadczył m. Lucjan Motyka w rozmowie z przedstawicielem PAP red. Janiną Kapuścińską — że konferencja przerosła swymi rozmiarami i znaczeniem nawet zamierzenia jej organizatorów. W spotkaniu weneckim uczestniczyli przedstawiciele 88 krajów członkowskich UNESCO, reprezentanci 14 międzynarodowych organizacji (których działalność związana jest z kulturą) oraz ponad 40 ministrów kultury.

Dyskusja ogniskowała się wokół bardzo licznych i często dość kontrowersyjnych problemów, wśród których znalazły się m. in. sprawy modelu kierowania rozwojem kultury, dróg wiodących do upowszechnienia zdobyczy kulturalno-

oświatowych wśród najszerzych mas, społecznego mecenatu, współdziałania społecznego i artystycznych organizacji.

Wypada stwierdzić, iż zarówno Polska jak i pozostałe kraje socjalistyczne wniosły poważny wkład do dyskusji merytorycznych.

Znalazło to odbicie zarówno w rezolucjach i uchwałach konferencji, w których kraje te przeforsowały własne spojrzenie na wiele problemów, jak też i we wnioskach końcowych.

Większość dyskusji odbywała się w toku żywych polemik, w czasie których poruszano także zagadnienia jak np.: sprawę wolności twórczej, mecenatu państwowego, wyznaczników stosowanych przy zasze-

gowaniu jakiegokolwiek kraju do państw rozwiniętych lub nierozwiniętych kulturalnie itp. Ustosunkowując się do tych problemów i podkreślając nasze stanowisko, które sprowadza się do popierania i upowszechniania tylko tych dzieł, które odpowiadają najszerzej pojętym ideom humanizmu i postępu społecznego, wskazywaliśmy np. na bezsens mierzenia stopnia rozwoju kulturalnego jakiegokolwiek kraju miarą jego postępu cywilizacyjnego i technicznego.

Konferencja wenecka stanie się niewątpliwie punktem wyjścia dla wielu dalszych, międzynarodowych inicjatyw w dziedzinie kultury. Jej efektem będą np. spotkania regionalne, które zainicjuje planowana konferencja europejska. (PAP)

## Młodzież gościem Józefa Winiewicza

W sobotę 5 bm. wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiewicz przyjął uczestników z Finlandii, Norwegii i Szwecji polsko-skandynawskiego seminarium młodzieży wiejskiej zorganizowanego przez ZMW w dniach 1 — 6 bm. w Rozalinie koło Warszawy. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele OKWOM-u i Zarządu Głównego ZMW. (PAP)

## Zmiany w zarządzaniu przemysłem ziemniaczanym

Od 1 lipca br. nastąpiły zmiany organizacyjne w wielkopolskim przemyśle ziemniaczanym. Pięć dotychczas samodzielnych przetwórców ziemniaków na mączkę, krochmal, płatki i inne produkty pochodne, tworzy obecnie jedno: Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego z siedzibą w Luboniu. Poza lubońskim za kładem, należą do niego cztery dalsze: w Pile, Wronkach, Wągrowcu i Stawie (powiat słupski).

Kierownictwo Zjednoczenia, któremu podlega zreorganizowane przedsiębiorstwo, spodziewa się w wyniku tych zmian, znacznych efektów ekonomicznych i usprawnień produkcyjnych. Zmniejszy się m. in. liczba pracowników administracji. (kj)

## Wokół spraw Bliskiego Wschodu

Dokończenie ze str. 1  
koah pozostanie jeszcze przez pewien czas w Izraelu.

**ZRA WOBEC IZRAELSKICH OSKARŻEŃ**  
Sobotni „Al-Ahram” pisze, że ZRA odrzuciła amerykańskie oskarżenia o naruszenie porozumienia o przerwaniu ognia w strefie Kanalu Sueskiego.

„Al-Ahram” przytacza treść listu, który Donald Bergus wręczył w imieniu rządu Stanów Zjednoczonych ministrowi Riadowi. Zda niem USA, ZRA naruszyła porozumienie o przerwaniu ognia 20 razy.

Odpowiedź ZRA na te oskarżenia zawiera następujące punkty:  
— ZRA jest zdziwiona tym, że Stan Zjednoczony przyjął izraelskie oskarżenia tak bezkrytycznie;  
— ZRA nie uczyniła nic, co stanowi naruszenie porozumienia o przerwaniu ognia;

— ZRA dostarczała USA informacji świadczących o tym, że to Izrael łowił poróżnienie, budując fortifikacje na okupowanym wschodnim brzegu Kanalu Sueskiego;

— ZRA zwraca uwagę, że USA same również pozwały Izraelowi na dostarczanie samolotów „Phantom” do czego zezwalała Waszyngton sam się przyczyniał.

## ZNÓW WALKI W AMMANIE

Nowe gwałtowne starcia wybuchły w nocy z piątku na sobotę w Ammanie — tuż po raz trzeci w tym tygodniu.

W sobotę rano radio ammańskie przerwało swój program, aby poinformować, że król Hu-

## Wydawnictwo Poznańskie gości delegację norweską

Na zaproszenie Wydawnictwa Poznańskiego przybyła do Polski delegacja wydawców norweskich, której przewodniczy p. Arthur Holmesland — prezes stowarzyszenia wydawców norweskich i dyrektor naczelny Wydawnictwa Aschehoug w Oslo. W skład delegacji wchodzi dr Michael Selberg z Instytutu Sławiastycznego Uniwersytetu w Oslo — przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Norweskiej.

Goście norwescy przebywają od piątku w Poznaniu, zapoznając się z działalnością Wydawnictwa Poznańskiego. Konkretnie Wydawnictwa Poznańskiego z autorami i wydawcami skandynawskimi datują się od początków działalności Wydawnictwa — ich rezultatem jest „Seria Dziel Pisarzy Skandynawskich”.

W roboczych rozmowach z kierownictwem Wydawnictwa omówiono sprawy przekładu dzieł polskich autorów na język norweskich oraz dalszych przekładów utworów pisarzy norweskich na język polski. Goście z uznaniem oceniali do robek Wydawnictwa Poznańskiego w zakresie przekładów literatury krajów skandynawskich, podkreślali staranną szatę edytorską i graficzną książek.

W czasie dalszego pobytu w Polsce delegacja norweską przeprowadzi rozmowy w Ministerstwie Kultury i Sztuki oraz w Agencji Autorskiej. (na)

## FDP przeciwko członkom „Akcji Narodowo-Liberalnej”

Zarząd federalny Wolnej Partii Demokratycznej (FDP) nosi się z zamiarem wdrożenia przeciwko członkom przedstawicielom tzw. „Akcji Narodowo-Liberalnej” (NLA) postępowania o wykluczenie z partii.

Według informacji agencji DPA plany te rozważano na posiedzeniu 30 osobowego zarządu federalnego liberalnej FDP, któremu przewodniczył Walter Scheel.

Na posiedzeniu zarządu nie ustalono, przeciwko jakiej grupie przedstawicieli Akcji Narodowo-Liberalnej ma być wdrożone postępowanie o wykluczenie z partii. Jak wiadomo, najpoważniejszymi eksponentami konserwatywnego skrzydła FDP są: były przewodniczący FDP Erich Mende, deputowany do Bundestagu z FDP Siegfried Zoglmann i sekretarz Akcji Narodowo-Liberalnej Kurt Meyer. Zoglmann nie uczestniczył w posiedzeniu zarządu, które obradowało we Frankfurcie nad Menem, ponieważ miał wygłosić przemówienie w Hanowerze na zebraniu założycielskim dolnosaksońskiej organizacji.

W Ammanie odbyło się w sobotę rano posiedzenie jordańskiej Rady Ministrów. W czasie posiedzenia omówiono sytuację panującą w kraju, a zwłaszcza wyniki kontaktów nawiązanych z organizacjami ruchu oporu w celu zaprowadzenia ładu w kraju i powrotu do normalnego życia.

**RADA BEZPIECZEŃSTWA NA TEMAT LIBANU**  
Rząd libański zwrócił się o zwołanie Rady Bezpieczeństwa w związku z atakiem izraelskim, informując przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, iż około godziny 13 czasu libańskiego w sobotę, wojska izraelskie w sile dwóch dywizji piechoty wtargnęły na 7 km w głąb terytorium libańskiego. (PAP)

## Dla usprawnienia gospodarki

## Pierwsza w kraju „giełda maszyn”

Powołany z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego partii we Wrocławiu od 1 stycznia br. „bank rezerw” systematycznie rozwija swoją pozytywną działalność. Poczynając od lipca br. specjaliści z Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej poszerzyli działalność „banku rezerw” o zagadnienia upłynnienia i zagospodarowania zbędnych maszyn. Do końca sierpnia z 69 zakładów i fabryk Dolnego Śląska napłynęły zgłoszenia—oferty o 835 zbędnych maszynach, w tym do upłynnienia zgłoszono 790, zaś do „wypożyczenia” — 45 maszyn. Wszystkie te maszyny znajdują się w dobrym stanie technicznym i mogą oddawać znaczne jeszcze usługi w wielu fabrykach.

We wrześniu, z inicjatywy Wydziału Ekonomicznego KW PZPR, dolnośląski „bank rezerw” zorganizuje pierwszą w Polsce „giełdę maszyn”, na której będą one przekazywane nieodpłatnie między przedsiębiorstwami państwowymi lub też odpłatnie — spółdzielniom. Fachowcy „banku rezerw” przygotowują prospekt, w którym zawarte będą informacje o rodzaju, ilości, stanie i warunkach zakupu (wypożyczenia — przekazania) zbędnych maszyn.

Przewiduje się, że „giełdy maszyn”, będą organizowane w przyszłości systematycznie. Usprawni to działalność placówki „REMO” (Zjednoczonych Zakładów Remontów Obrabiarek), która zajmuje się we Wrocławiu sprzedażą (upłynnieniem) niewykorzystanych maszyn.

Aktywa dolnośląskiego „banku rezerw” rosną, „pęcznieją” segregatory zgłoszeń o niewy-

korzystanych maszynach, wzrasta liczba ofert z fabryk poszukujących określonych rezerw maszynowych. Aby usprawnić informacje o stanie i możliwościach wykorzystania maszyn „w sztabie” „banku rezerw” — w Wojewódzkim Ośrodku Informacji Naukowo-Technicznej rozpoczęto prace przygotowawcze do wykorzystania w tym celu elektronicznej techniki obliczeniowej. Fabryki będą mogły za pośrednictwem dalekopisu otrzymywać niemal natychmiast (w ciągu 15—30 minut) potrzebne informacje wprost z komputera na temat istniejących rezerw pracy maszyn. PAP

## Wystawa oręza polskiego w Tokio

4 bm. w obecności przedstawicieli dworu cesarskiego księcia i księżniczki Takamatsu odbyło się w Tokio uroczyste otwarcie wystawy „Złoty wiek oręza polskiego”, na którą składają się eksponaty pochodzące z w. XVI — XVIII ze zbiorów muzeów w Krakowie, Warszawie i Kórniku. (PAP)

## S. Cozaś przewodniczącym Prezydium RN Poznania

Dokończenie ze str. 1

sekretnarz KW PZPR Czesław Kończal. Omawiając 10-letnią działalność J. Kusiaka na stanowisku przewodniczącego Prezydium RN Poznania, podkreślił jego społeczne zaangażowanie z jakim realizował wszystkie zadania zmierzające do rozwiązania problemów tak wielkiego organizmu miejskiego jakim jest Poznań. W imieniu PZPR, ZSL, SD, FJN oraz innych organizacji społecznych C. Kończal podziękował J. Kusiakowi za owocną pracę i życzył jak najlepszych osiągnięć na nowym stanowisku.

W imieniu Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych, Zespołu Poselskiego, Frontu Jedności Narodowej C. Kończal zgłosił kandydaturę Stanisława Cozaśa, dotychczasowego wiceprzewodniczącego Prezydium WRN w Poznaniu na stanowisko przewodniczącego Prezydium RN Poznania.

W tajnym głosowaniu Rada Narodowa jednogłośnie wybrała Stanisława Cozaśa nowym przewodniczącym Prezydium RN Poznania.

J. Kusiak, który z rąk przewodniczącego sesji, radnego Mariana Paluchowskiego otrzymał Honorową Odznakę m. Poznania, w serdecznych słowach podziękował za wyróżnienie i za dotychczasową współpracę wszystkim działaczom i mieszkańcom Poznania. Jednocześnie nowemu przewodniczącemu życzył jak najlepszych osiągnięć w nowej pracy. J. Kusiak przekazał S. Cozaśowi insygnia władzy.

Na zakończenie sesji zabrał głos przewodniczący Prezydium RN Poznania S. Cozaś. Podziękował on Radzie za wybór i okazane zaufanie. Mówca zapewnił, że całe Prezydium pod kierownictwem i kontrolą Rady doloży wszelkich starań, aby zrealizować zadania stojące przed władzami miejskimi. (s)

## Dziennikarze PAP gośćmi U Thanta

W związku ze zmianą stanowiska korespondenta PAP przy ONZ, sekretarz generalny ONZ, U Thant, przyjął 4 bm. dziennikarzy Polskiej Agencji Prasowej: red. Stanisława Głębińskiego, który po zakończeniu 3-letniej kadencji powraca do kraju oraz obejmującego stanowisko red. Jerzego Górskiego.

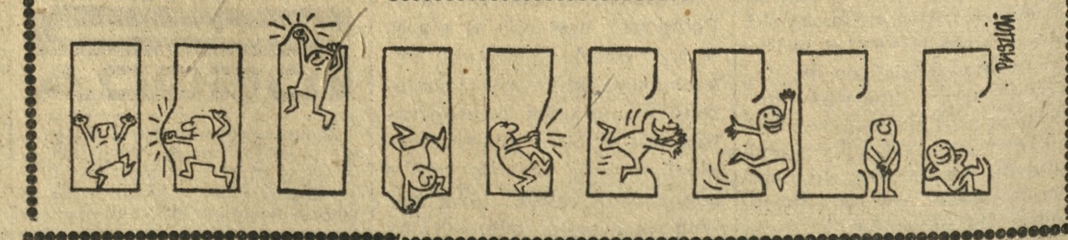
W czasie bezpośredniej rozmowy Sekretarz Generalny interesował się formami informacji polskiej opinii społecznej o działalności ONZ i jej organizacji wyspecjalizowanych. (PAP)

## Z procesu Mansona

## Zmiana prokuratora

W procesie Mansona zmieniono prokuratora. Miejsce Aaron Stovitz zajął Donald Musich. Przedstawiciel sądu stanowego oświadczył, że posunięcia tego do konano, ponieważ proces przeciąga się i Aaron Stovitz musi powrócić do swoich obowiązków, wobec czego nie będzie mógł nadal występować jako prokurator w procesie Mansona. (PAP)

## HUMOR I SATYRA



## Odnaczenia przodujących rolników

Dokończenie ze str. 1

Legnica; Altons Kujawski — rolnik indywidualny Falkowo, pow. Gniezno; Feliks Niesio-będzki — dyrektor PGR Baranowo, pow. Morąg; Florian Stokłosa — dyrektor Zakładów Naprawczych Mechanizacji Rolnictwa, Słupsk; Paweł Turowski — rolnik indywidualny, Tomaszów, pow. Olsztyn.

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali m. in. mgr inż. Jan Baier — dyrektor kombinatu PGR Manieczki, inż. Bogumił Paul — dyrektor PGR Bieganowo, woj. poznańskie.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został m. in. Jan Jaskuła — rolnik indywidualny z Książa w powiecie wrzesińskim.

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali m. in. Bronisław Kępa — rolnik indywidualny z Roz-

twina (pow. Krotoszyn) oraz Krystyna Skudlarek — rolnik indywidualny z Miejskiej Górki w powiecie rawickim.

W imieniu odznaczonych za zaszczytne wyróżnienie podziękował dyrektor Kombinatu PGR Manieczki — mgr inż. Jan Baier.

W czasie spotkania do zebra nych przemówił I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, który scharakteryzował sytuację w naszym rolnictwie i podziękował obecnym rolnikom za ich dotychczasową pracę, życząc dalszych osiągnięć.

Składając odznaczonym serdeczne gratulacje I sekretarz KC PZPR przekazał wszystkim rolnikom i pracownikom rolnictwa wyrazy podziękowania i uznania za ofiarną pracę w obecnym, niesprzyjającym dla naszej gospodarki rolniej roku.

## MŁODZI ROLNICY NA SPOTKANIU W MINISTERSTWIE ROLNICTWA

Tradycyjnym zwyczajem 5 bm. — w przeddzień centralnych uroczystości dożynkowych, w Ministerstwie Rolnictwa odbyło się spotkanie grupy młodych przodujących rolników — aktywistów ZMW z kierownictwem resortu. Na spotkanie przybyli: z-ca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Mieczysław Jagielski, zastępca kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR — Roman Stachurka, kierownik Wydziału Ekonomiczno-Rolnego NK ZSL — Bolesław Nazimek i sekretarz generalny CZKR — Stanisław Tomaszewski.

Wzorowych młodych rolników, reprezentantów wszystkich województw kraju, powitał minister rolnictwa — Józef Okuniewski i wiceminister — Longin Cegielski.

Następnie odbyła się uroczystość dekoracji najbardziej zasłużonych w pracy zawodowej i społecznej młodych gospodarzy. PAP

## Nowa metoda walki z rakiem

Zespół uczonych z Instytutu Onkologii w Göteborgu (Szwecja) wypróbował z powodzeniem nową metodę wykrywania raka piersi u kobiet. Metoda zaprezentowana została na kongresie lekarzy w Halmstad.

Polega ona na spryskiwaniu miejsc, w którym podejrzewa się rozwój nowotworu, specjalną substancją krystaliczną reagującą na niewielkie nawet zmiany temperatury. Podwyższona ciepłota skóry w przypadku istnienia nowotworu sprawia, że przezroczyste dotychczas kryształy zabarwiają się na określony kolor. Dotychczas zastosowano omawianą metodę w ok. 400 przypadkach i tylko w jednym nie dała ona pozytywnego rezultatu. Tak wielką dokładność diagnozy nie zapewniał ani zdjęcie rentgenowskie, ani fotografia z wykorzystaniem promieni podczerwonych. (PAP)

## Odroczenie procesu porywaczy samolotu

Toczyący się przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy proces przeciwko sprawcom nieudanego uprowadzenia samolotu PLL „LOT” w dniu 9 czerwca br. został odroczony do 23 bm. Przyczyną odroczenia procesu była niemożliwość stawienia się na sali sądowej jednego ze świadków. PAP

## POŁ-POLECZALNIE

## ZOO i dżungla

W Clark Field, na Filipinach, gdzie stacjonują oddziały amerykańskie, żołnierze spędzają wiele godzin w miejscowym ogrodzie zoologicznym. Agencja United Press wyjaśnia, że amerykańscy rekruci nie dlatego goszczą w zwierzyńcu, że ukołali faunę; przyczyną ich zoologicznych zainteresowań jest zupełnie inna. Mianowicie żołnierze szkoleni są na terenie ZOO, pod okiem specjalnych instruktorów, jak prowadzić działania zbrojne w dżungli.

W ciągu sześciu lat przez ogród zoologiczny w Clark Field przewinęło się 35.000 żołnierzy. Przerzucono ich następnie na kontynent azjatycki, zostali użyć do walk w Wietnamie oraz w Laosie. Ponoć mało wysiłków ze strony dykcji ZOO oraz instruktorów, reprezentacji US Army, trafiający do Wietnamu, mieli uznać, że dżungla to la Clark Field, a dżungla wietnamska — to jednak zupełnie coś innego... (wp)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracowała Bogna Wojciechowska



# Geografia i planowanie

Narastająca stopniowo rola nauki w życiu społeczno-ekonomicznym spowodowała narodziny tzw. rewolucji naukowo-technicznej, w której przebiegu szczególną rolę przypadła wielkim katastrofom cywilizacyjnym obydwu wojen światowych XX wieku. Zarówno bowiem przygotowania do działań wojennych, jak i następnie usuwanie skutków zniszczeń wojennych oraz ściśle z nimi związane potężne ruchy społeczne (np. w ZSRR) stały się impulsem do stosowania coraz to nowych technik, wypierających stare, mniej efektywne, do odkrywania nowych zasobów przyrody, do naukowej organizacji życia go społecznego. Nauka stała się jedną z najważniejszych sił produkcyjnych społeczeństwa.

Ocenili to dobrze największe potęgi gospodarcze świata. W Związku Radzieckim cała nauka została wciągnięta w proces budowy socjalizmu, a w bogatych i wysoko uprzemysłowionych krajach zachodu, szczególnie w Stanach Zjednoczonych AP, zjawisko „kupowania” naukowców, inwestowania w instytuty naukowe-badawcze, stało się jedną z najpewniejszych dźwigni rozwoju gospodarki.

Dla uświadomienia roli badań geograficznych w rewolucji nauki i techniki podkreślić trzeba te czynniki, które z nią mają bezpośredni lub pośredni związek. Są to takie środki produkcji jak ziemia (warunki naturalne, siły przyrody) i substancje naturalne („skarby ziem”), powszechne środki pracy (budynki, ulice), systemy przewodzenia (sieci przekazywania, polemiczne) i siły mechaniczne (surowce pomocnicze), a w dziedzinie procesów produkcyjnych — terytorialny podział pracy.

Rola badań geograficznych z konieczności stawia przed geografiami wyraźne i odpowiedzialne zamówienie społeczne, które wyraża się z jednej strony w rozpoznaniu, analizie rozmieszczenia przestrzennego i bilansowaniu zasobów siły przyrody, to jest substancji i energii, a z drugiej strony w dokonaniu oceny ich wartości, czyli w tzw. ocenie środowiska geograficznego dla potrzeb gospodarującego człowieka. W zadaniu pierwszym, dla którego można przyjąć nazwę badań geonomicznych, to znaczy badań pomiarowych za sobów i siły ziemi (przyrody), niektóre dziedziny są domeną geologii, dyscypliny bardzo bliskiej geografii (zasoby surowców mineralnych), ale w wielkiej części dziedzin to domena geografii fizycznej (np. ukształtowanie terenu, wody, klimat, roślinność, zwierzęta, gleby, powierzchnia zbiorowisk roślinnych, biomasy roślinnej itd.).

Zadanie drugie, to jest ocena środowiska geograficznego, to

już domena badań wybitnie geograficznych. Ta ocena dotyczy korzyści, jakie człowiek wyciąga zarówno z samych za sobów i siły przyrody jak i z warunków ich występowania. Tutaj rzecz dotyczy dziedzin wartości i to zarówno zasobów substancjalnych i energetycznych jak i sposobu, w jakim one występują.

Na przykład ważne jest nie tylko to, że w jakimś miejscu występuje dużo wody podziemnej lub wody rzecznej ale i to, czy ta woda jest zawsze do dyspozycji człowieka czy też są okresy, w których należy pobór wody ograniczyć (zagrożenie cyklu obiegu wody) tzw. zasobów dyspozycyjnych. Dzięki temu jedne tereny, w których nie ma ograniczeń lub są one nieznaczne, nadają się bez zastrzeżeń do zakładania w nich uciech wodnych, a inne, w których występuje ograniczenie w korzystaniu z nich, nadają się do powiększenia celu mniej lub sa w ogóle do tego celu niewskazane. Jest to zagadnienie tzw. kwalifikacji środowiska geograficznego, czy li kwalifikacji warunków korzystania z zasobów przyrody.

Podobne usługi oddaje geografia fizyczna w dziedzinie kwalifikacji jakichś obszarów, np. terenów miejskich do zabudowy czy w ogóle do zagospodarowania przestrzennego. Ta dziedzina badań, nosi miano tzw. fizjografii urbanistycznej. W tych badaniach w oparciu o szczegółowe badania np. geotechniczne (badanie nośności gruntów), hydrograficzne i hydrogeologiczne (spływ powierzchniowy wód, wahanie wód podziemnych, badania klimatu lokalnego, zbiorniki chłodnego powietrza, nasłonecznienie zboczy itd.), ustala się takie klasyfikacje terenu pod zabudowę jak: I) — nadające się bez zastrzeżeń do zabudowy, II) — nadające się do zabudowy z zastrzeżeniem, III) — niewskazane do zabudowy i IV) — nie nadające się do zabudowy.

Jak widać ustalenie powyższych klas kwalifikacyjnych sprowadza się do ustalenia pewnej skali wartości terenu czyli inaczej mówiąc do wartościowania warunków wykorzystania terenu przez człowieka dla celów budownictwa. Takie wartościowanie terenu bywa też dokonywane inną jeszcze metodą wartościowania punktowego. Znaną jest powszechnie klasyfikacja gruntów, dokonywana przez gleboznawców. Tutaj klasy gruntów rol nych oznaczonych jako klasy I, II, IIIa i IIIb, IVa i IVb, V i VI określała względna wartość produkcyjna odpowiednich gleb tak, że najlepsza jest klasa I (aż do klasy IIIb sa to tzw. gleby chronio-

ne), a najgorsza klasa VI (najczęściej przeznaczona pod zalesienie).

Analogicznie do takiej punktacji glebogeografii stosowana dokonuje np. wartościowania punktowego atrakcyjności środowiska geograficznego dla rekreacji (wypoczynku stacjonarnego i turystyki). Dla zobrażenia takiego sposobu oceny jako mniej znanego, załącza się przykład oceny atrakcyjności strefy podmiejskiej Poznania. W tym studium jako pole podstawowe oceny wykozystano naturalne jednostki powierzchni, takie jak doliny rzeczne, strefy pagórków, powierzchni płaskie, faliste, rynny jezienne, kompleksy lasów, jak, podmokłe tereny zalewowe itd. Do tych różnej wielkości jednostek powierzchni przy pisano ocenę atrakcyjności ich środowiska geograficznego, przyjmując jako podstawę oceny występowanie w terenie takich czynników atrakcyjności jak urozmaicość rzeźba powierzchni czy obecność jezior.

Tak więc wielki kompleks leśny Wielkopolskiego Parku Narodowego, położony na pd. zachód od Poznania, otrzymał w wartościowaniu aż 16 punktów (najbardziej atrakcyjny) dlatego, że tutaj występują licznie pagórki morenowe, piękne lasy i jeziora, a natomiast monotonna rolnicza równina rozpościerająca się na wschód od Poznania w stronę Środy znalazła się w klasach małej atrakcyjności (od 2 do 9 punktów) z powodu małego urozmaicenia rzeźby, braku większych lasów i braku jezior. Natomiast wielkie tzw. Łęgi Obrzańskie (położone między Mosiną, Kościannem i Wielichowem) sa zupełnie nieatrakcyjne (od 0 do 2 punktów), ponieważ jest to teren podmokłych łąk, lasów przeważnie łąkowych, a więc wilgotnych i bezleśnych.

Ocenę atrakcyjności terenu zestawia się z dostępnością terenu dla mieszkańców Poznania, wyrażoną tzw. izochronami. Są to linie ograniczające teren, jaki dostępny jest środkami masowej komunikacji (kolei, autobusy) z Dworca Głównego w Poznaniu w ciągu 1 i 2 godzin. W zasięgu jednej godziny znajduje się szereg bardzo atrakcyjnych terenów, takich jak wspomniany już wyżej Wielkopolski Park Narodowy, Rynny jeziorne: Kórnicko-Zaniemskie, Cybiny, Główny, Bogdanki, Jeziora Kierskiego, Lusowskiego i inne.

Przedstawiony wyżej przykład wartościowania terenu może znaleźć zastosowanie w dziedzinie planowania regionalnego, przy planowaniu rozdziału inwestycji na cele zagospodarowania rekreacyjnego terenu, a więc może być ważnym elementem regionalnej gospodarki planowej.

Prof. dr  
TADEUSZ BARTKOWSKI

Dożynki — uwiecznienie całorocznego trudu rolnika i tych wszystkich, którzy wraz z nim pracowali, aby w naszej ojczyźnie nie zabrakło chleba. Na płycie warszawskiego Stadionu Dzień sioćciolecia odbywa się wspaniały, barwny festyn ludowy.

Z trybun stadionu podziwiać go będą dziesiątki tysięcy rolników. Województwo poznańskie reprezentować będzie 4 000 delegatów, którzy czterema specjalnymi pociągami odjechali wczoraj po południu i dzisiaj w nocy do stolicy.

Z całego kraju, ze wszystkich województw zjechały najbardziej zasługujące na wyróżnienie artystyczne zespoły ludowe, by swym kunsztem uczcić święto plonów. Przygotowania trwały niemal cały rok w różnych fazach i w różnym nasileniu.

Zakończyły się ostatnie próby. Już na miejscu, w stolicy 89 zespołów tanecznych, (w tym 75 par z Wielkopolski), 14 ludowych kapel i cztery chóry czeluzją artystyczny wyraz układów i kompozycji. Ekipa kierująca widowiskiem pod wodzą Witolda Jarmuły wszystkich do głąda, wprowadza jeszcze

# Plon niesiemy...

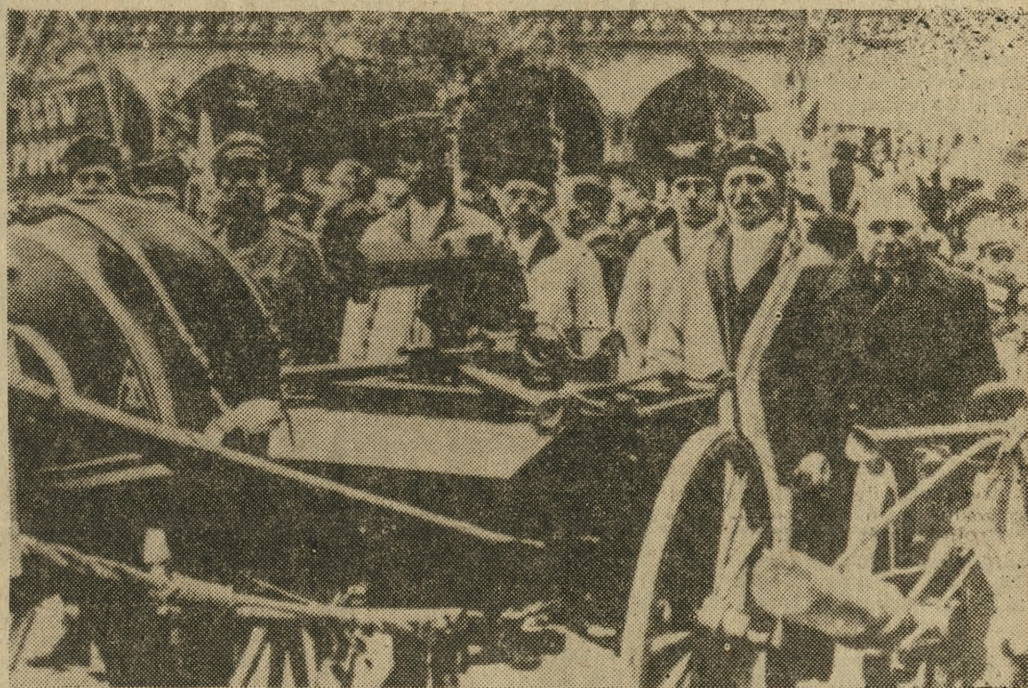
ostatnie poprawki, by Centralne Dożynki wypadły jak najokazalej. Ponad 2500 ludowych artystów przez wiele godzin dziennie ćwiczy układy taneczne, kompozycje alegoryczne, przyspiewki... Rozrzućmy po warszawskich stadionach w ciągu dwu tygodni najpierw w małych grupach dopracowywali formę. A nie było to łatwe. Zebrani z różnych dzielnic Polski, mający własne tradycje musieli stworzyć jeden zgrany zespół. We wtorek odbyła się ostatnia próba całości na stadionie. Spotkaliśmy tu ciesząc się stuletnią tradycją zespół z Krobi w woj. poznańskim, są ludowe zespoły z Szamotuł i Włosza kowic, kapela z Lipnicy Górnej na Podhalu, która w momencie, gdy gospodarz Dożynek będzie schodził z trybuny by odebrać bochen chleba z rąk przodownicy, wraz z towarzyszeniem zespołu śpiewającego zagra „Witaj gazdo najmilszy, tyś jest ociec nas najstarszy”.

Najwięcej jest zespołów

amatorskich z zakładowych domów kultury przy kopalniach i hutach województwa katowickiego. Jest także tradycyjnie już występująca na dożynkach wielkopolska kapela koźlarzy. Są charakteryistyczne kapela regionalne, niektóre z unikalnymi instrumentami takimi jak diabelskie skrzypce czy bazyry. W obrazku taneczno-muzycznym „Bielany” weźmie udział ponad 300 par tanecznych. Na obraz, złożą się tańce starowarszawskie, piosenki okupacyjne i tańce warszawskich przedmieść. W tym roku bowiem obok folkloru wiejskiego, pokazany będzie również i miejski.

Centralnym punktem widowiska będzie składanie plonów gospodarzowi. Bochen chleba w imieniu wszystkich chłopów wręcza przodujący rolnicy Roman Bartkiewicz z woj. kieleckiego i Janina Łada z Warszawskiego. Oni to obsiewając gospodarza ziarnem życzyć będą jemu i nam wszystkim szczęścia, zdrowia, pomyślności. (mch)

## SPOJRZENIE NA WRZESIEŃ



Scenarzystą i realizatorem pełnometrażowego filmu dokumentalnego pt. „Spojrzenie na Wrzesień” jest Maciej Sienki. Film składa się z trzech części. Pierwsza nosi tytuł „Droga izolacji” i prezentuje najważniejsze wydarzenia polityczne i militarne w Europie, poprzedzające hitlerowski atak na Polskę. Część druga — „Samotna wal-

ka” — poświęcona jest działaniom wojennym od 1 września do październikowych walk grupy Armii „Polesie” gen. Kleeberga. Archiwalne zdjęcia pokazują obronę polskiego Wybrzeża, walki pod Mławą, bombardowanie Warszawy, boje Armii „Pomorze” w Borach Tucholskich, działania obronne Armii „Łódź”. W tej części również znalazły się dokumen-

Na zdjęciu: przekazywanie wojsku ciężkiego karabinu maszynowego — daru społeczeństwa.

ty filmowe i fotograficzne pokazujące pierwsze zbrodnie Wehrmachtu dokonane na jeńcach wojennych i masakrę mieszkańców Bydgoszczy. Część ostatnia, nosząca tytuł „Konfrontacje”, podsumowuje aspekty militarne Września, wskazując na polityczne i wojskowe przyczyny klęski. Prezentuje ona również opinie historyków zachodnich dotyczących kampanii wrześniowej oraz odsłania kulisy niewkręcania do akcji przeciwko Niemcom armii francuskiej. Wplecione do filmu planse su gestywnie obrazują wyniki kampanii na Zachodzie w roku 1940 z militarnymi rezultatami Września. Przemawiają one na korzyść walczącego w osamotnieniu żołnierza polskiego. Film „Spojrzenie na Wrzesień” zrealizowany został w Wytwórni Filmowej Wojska Polskiego „Czołówka”.

## Centrum naukowe Piatigorska

Przed pięćdziesięciu laty w miejscowości Piatigorsk na Północnym Kaukazie uruchomiono jedno z owym czasie na terenie Kraju Rad centrum naukowe, kształcące specjalistów dla sanatoriów położonych na terenie Kaukazu. W centrum tym pracowali uczeni tej miary co Pawłow czy Łoziński.

Obecnie w czterech ośrodkach naukowych Piatigorska pracują ekipy znakomitych uczonych i lekarzy, specjalizujące się w zapobieganiu i leczeniu chorób dziecięcych i zawodowych. Co roku w sanatoriach Północnego Kaukazu leczą się ponad 600 tysięcy osób z różnych krańców Kraju Rad.

(APN)

## Sprawy powszednie

## Umiar — rzadka cecha?

Umiar. Nigdy nie brak obrażonych, co to nie zostali należycie — w swoim mniemaniu — uhonorowani, więc zdecydowali się na uroczystość nie przybyć. Nigdy nie brak też skwaszonych, którzy wprawdzie udział wzięli, ale przy pierwszej lepszej sposobności dają organizatorom poznać, jak niestosownie zostali potraktowani.

— Jak potrzeba Kowalskiego do takiej bądź innej roboty, to Kowalski dobry — powiada, niby to na stronie. — A jak co do czego, to Kowalskie go pakuje się do jedenastego rzędu!

Chyba nie tylko ja znam przypadki, kiedy kamieniem obrażył osobę by zasłużonej stała się niewłaściwość tejże w skład ciała prezydialnego jakiejś konferencji. Jakby ów stół prezydialny był z gumy, gotowy do zapewnienia miejsce nieskończonej liczbie ludzi, a co najistotniejsze — jak gdyby udział w obradach, pośród ogółu uczestników, był czymś postępującym. Śmieszne? Śmieszne, ale prawdziwe. I dość powszechne.

Dzwoni redakcyjny telefon. Znana osoba ze świata kultury podniesionym głosem wyraża swoje zdanie na temat informowania czytelników o jego spotkaniu — na ostatniej stronie, małym drukiem i bez fotografii. Nie pomagają perswazyje, że strona ostatnia dziennika jest również czytana jak pierwsza ani próba komplementowania, że na rendez-vous ze znaną osobą niechybnie zważy masa luda. Znana osoba jest obrażona i oznajmia gromko, że „wie-

co to znaczy”. Śmieszne? Zapewne. Ale i irytujące.

Albo z innej beczki. Zbliża się ważne święto, krąg odpowiedzialnych ludzi rozważa kandydatury zasłużonych, mogących pretendować do nagród. Formułuje się listę, której szczegóły — to się zdarza — przenikają do wiadomości zainteresowanych. I oto skądinąd poważny pracownik występuje z ambicjonalnymi żalami, że skoro już go zaproponowano, to dlaczego nie do nagrody grupy A, jak to zrobiono w przypadku Zeta, a przecież wiadomo, że Zeta... etc. Że jak tak, to może lepiej wcale nie, bo to krzywdzące. Śmieszne? Bo ja wiem? Raczej żenujące, zdając się świadczyć o utraceniu poczucia umiaru i skromności.

W tym roku to było, w którymś z powiatowych miast. Powszechnie znana postać przyjechała, by pogawędzić z miejscowymi obywatelami. Postać zażądała opieki nad swoim luksusowym samochodem. Ale, że się na deszcz miało, niewystarczające wydało się przybyzowi nadzorowanie auta przez młodzież, zażądał był garażu. A gdy podczas wjeżdżania do niego zadrasnął błotnik — obwieścił, że nie z gawędy nie widzi: jest zbyt zdenerwowany uszkodzeniem. Śmieszne? Raczej obrażające, acz prawdziwe, jak wszystkie z przedstawionych obrazków.

Wyróżnienia i wręczanie odznaczeń państwowych. Ileż towarzyszy tym od świętnym chwilom przejawów bra-

ku umiaru! Sporo zawsze takich, którzy w — jakże subiektywnej — autoocenie, zasługują na nagrody większe i odznaczenia wyższe. Wypowiada przy tym ten i ów opinie ośmieszające zazwyczaj nie kogo innego jak ich autora.

Wiele się mówi o „wodzie sodowej”, uderzającej częstokroć do głowy z rąk odnoszonych sukcesów na polu zawodowym, naukowym, społecznym, sportowym. Ow „zawrót głowy od sukcesów”, którego widocznym przejawem jest postradanie umiaru przez dość liczne grono prominentów (bardzo zresztą zróżnicowanych środowiskowo), nie jest jakąś regułą. Można znaleźć liczne przykłady ludzi wybitnych, zdecydowanie skromnych, dalekich od chęci zwracania na siebie uwagi lub żądania dla siebie specjalnych przywilejów.

Lecz niemało ludzi ów umiar — w różnym zresztą stopniu — traci. Rezygnując z samokrytycyzmu — popadają w zarozumiałstwo albo samouwielbienie. Stają się łasi na pochlebstwa, czyli na reklamy, skąd krok do bufo-niarstwa i nieokiełzanego tupetu.

Różne są tego przejawy. Wskazałem (czy przypomniałem) tylko niektóre. A wszystkie one nie pasują do naszych warunków społecznych, są na pewno obce socjalistycznym normom współżycia. Ale — są. Spotykamy się z nimi nabyt często. Konieczne jest przeto śmiało zwracanie uwagi niektórym na niewłaściwość postępowania. Trudno przecież rozgrzeszać w nie skończoności ich mniej czy bardziej drażniące postępy starodawną formułą „... bo nie wiedzą co czynią”.

WIESŁAW PORZYCKI



# Macochy i wujaszkwowie

Jak załatwiane są sprawy, skargi i postulaty

Od czasu do czasu wśród doniesień prasowych można znaleźć tego typu rewelacje: „list wysłany w 1930 roku z Rzymu, dopiero w 1960 roku dotarł do adresata, zamieszkałego w osiedlu oddalonym o 10 km od stolicy Italii”. Ofiarami podobnych zdarzeń mogło się poczuć w ubiegłym roku kilku obywateli PRL. Np. Jan Witczak\*, Kazimierz Stefanowicz i Kazimierz Roszada. Oni to bowiem w latach 1956–57 w Wydziale Gospodarki Komunalnej Prezydium PRN w Kole złożyli podania o sprzedaż nieruchomości, a decyzje w tych sprawach otrzymali z opóźnieniem... 1969 roku. A więc po 13 i 14 latach!

Wystarczy jednak spojrzeć na decyzje Wydziału, by przekonać się, że petenci nie są ofiarami super-nieudolności poczty. Na dwóch decyzjach widnieje bowiem data: 2 stycznia 1969 roku, na trzeciej zaś — 6 lutego 1969 roku, co niezbicie świadczy, że postanowienia te zapadły po 13 lub 14-letnim odleżeniu się podania w biurkach urzędników. Wypadek ten zapewne nie jest rekordem ślimaczego załatwiania spraw obywateli. Kto wie jednak czy nie mamy tu do czynienia z rekordem milczenia urzędu, jako że Wydział Gospodarki Komunalnej nie powiadomił ani petentów, ani organu administracji wyższego stopnia o przyczynach niezbyt łatwych spraw w terminie 2 miesięcy.

W tym miejscu godzi się przypomnieć, że w myśl Kodeksu Postępowania Administracyjnego organ administracji powinien załatwić sprawę przez podjęcie decyzji, w ciągu dwóch miesięcy (w postępowaniu odwoławczym w ciągu miesiąca), a jeśli tego nie uczyni obowiązany jest za wiadomości o zwlocie — strony i władze zwierzchnie, podając przyczyny opóźnienia i wskaza-

\*) W publikacji tej operujemy fikcyjnymi nazwiskami.

zując nowy termin załatwienia sprawy.

Właśnie te przepisy naruszane są częściej niż inne zasady KPA. Wykazały to badania przeprowadzone niedawno przez Delegaturę Najwyższej Izby Kontroli w Poznaniu. Inspektorzy NIK-u stwierdzili m. in., że w Biurze Gromadzkim GRN Kolo 21 podań (na 161 zaewidencjonowanych w roku 1969) dotyczących przydziału cegieł oraz 28 podań (na 128 ujętych w ewidencji) o przydział drutu, blachy i dźwigarów zostało załatwionych z opóźnieniem sięgającym nawet 11 miesięcy. O przyczynach zwłoki nie poinformowano petentów i organu stopnia wyższego. Identyfikacja praktyki stosowanej w Biurze Gromadzkim GRN Granowo (pow. Nowy Tomys), Donieckiego NIK-u, doprowadziła do przydziału petentom 40 decyzji (1) na wnioski złożone w okresie od II kwartału 1969 roku do I dekady stycznia br.

Bywa i tak, że jeden i ten sam organ niektórych petentów traktuje po macoszemu, natomiast wobec innych występuje w roli dobrego wujaszki. Oto przykład z Referatu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium MRN w Kole. Do kwietnia br. organ ten nie wydał decyzji w 208 sprawach (na 414 zaewidencjonowanych w 1969 roku) o przydział materiałów budowlanych i nie zawiadomił zainteresowanych o przyczynach zwłoki. Przydzielono natomiast budulec 89 wnioskodawcom chociaż wbrew obowiązującym przepisom nie przedłożyli oni pozwoleń na budowę. Jeszcze większa życzliwość okazano dwóm innym petentom: wydano im decyzje o przydziale mieszkania w nowym budownictwie, mimo że petenci ci nie figurowali na liście, a nadto mieli otrzymać lokum spółdzielcze w latach 1970–71.

Tematem badań inspektorów NIK-u był również sposób załatwiania wniosków i postulatów wyborców. Okazało się, że nie wszędzie doceniono wagę tej instytucji. W Prezydium PRN w Nowym Tomyslu na 110 zgłoszonych

wniosków, 60 nie zostało objętych obowiązującą ewidencją. Tymczasem przeprowadzona podczas kontroli NIK-u ponowna analiza tych odrzuconych wniosków wykazała, że 13 spośród nich nadawało się do pełnej a 8 do częściowej realizacji.

Opieszale wykonywał postulaty wyborców Referat GKIM Prezydium w Kole. Do kwietnia br. nie zrealizował bowiem 7 wniosków (ujętych w planie ubiegłorocznym), wśród których były takie sprawy jak przestrzeganie godzin zapalania lamp ulicznych czy ustawianie w Parku 600-lecia tablic o zakazie wywozu nieczystości i zakazie zanieczyszczania strugi.

Ogólnie rzecz biorąc realizację postulatów wyborców — w świetle ustaleń NIK-u — można jednak uznać za zadowalającą. Zasiłga to m. in. ko mitetów FJN i komisji rad, których zainteresowanie wykonawstwem wniosków wyborców — pobudza wydziały prezydium do dość efektywnego działania.

Znacznie mniej uwagi społeczne ciała koleżeńskie poświęcają problemowi skarg. Np. w ub. roku tylko 3 komisje WRN w Poznaniu przeprowadziły kontrole (łącznie 3) załatwiania skarg. Szkoda. Bywa bowiem tak, że skargi przekazuje się do załatwienia organom niższego stopnia, chociaż zawierają one zarzuty pod adresem tychże organów. Trzy uchybienia tego rodzaju inspektorzy NIK-u ujawnili w Wydziale GKIM Prezydium WRN. Były tam nadto 2 skargi przeterminowane. Inny negatywny przykład z tej jednostki: skarga Leona Jania ka traktująca o przestępstwach lokalowych nie została zbadana przez komórkę załatwiania skargi, lecz po upływie 5 miesięcy przekazana komisji do spraw orzecznictwa lokalowego.

Żądna z 7 skarg, zarejestrowanych w Wydziale Budownictwa Prezydium PRN w Nowym Tomyslu, nie została załatwiona zgodnie z KPA. I tak 5 skarg, które wpłynęły w okresie od kwietnia do lipca 1969 r., do chwili kontroli (mai br.) nie zostało w ogóle rozpatrzonych.

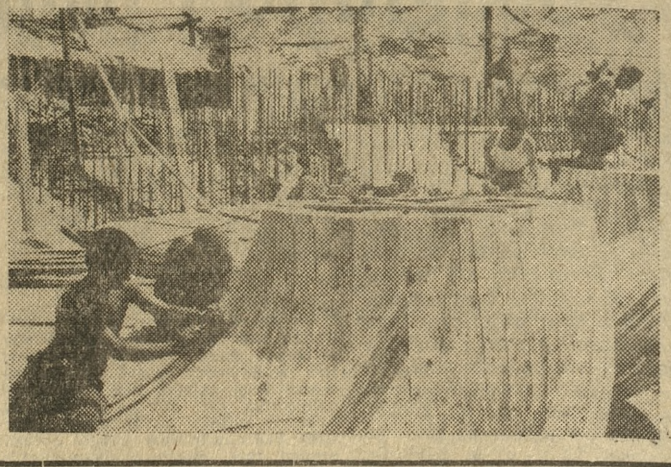
W Wydziale Organizacyjno-Prawnym Prezydium PRN w Kole skargę (z 30 marca ub. roku) Anieli Malik odłożono do akt z dopiskiem „Prezydium GRN w Kłodzku nie wyraziło zgody na zatrudnienie” i do dnia kontroli nie po wiadomiono zainteresowanej o sposobie załatwienia. Ten sam wydział skierował skargę Marii Banaś do Prezydium GRN w Chełmie. A właśnie na ten organ skarżyła się M. Banaś.

Kontrola NIK-u dotycząca załatwiania spraw, skarg i postulatów objęła 14 organów. W każdym z nich stwierdzono uchybienia. Trudno je tłumaczyć niewiedzą, jako że w grę wchodziło naruszanie podstawowych zasad KPA — aktu obowiązującego od 1 stycznia 1961 roku. Trzeba więc mówić o braku poczucia odpowiedzialności niektórych funkcjonariuszy aparatu administracyjnego. Właśnie to m. in. z faktem, że z reguły nie wyciąga się konsekwencji ani służbowych ani dyscyplinarnych wobec pracowników nie dbałe załatwiających petentów.

MICHAŁ ŁUCZAK

Przyspiesza się okres realizacji wielkiej elektrowni w Kozienicach. Pierwszy jej turbozespół będzie prawdopodobnie gotowy w IV kwartale 1972 r. tzn. o prawie 5 miesięcy wcześniej niż planowano. Obecnie przekazany już został budynek administracyjny, trwają prace przy wznoszeniu centralnej pompowni, ujęcia wody, wykonano fundamenty budynku głównego i dwóch pierwszych kotłowni itd. Na budowie zatrudnionych jest 2 tys. pracowników. Przypominamy, że w roku 1978 elektrownia Kozienice osiągnie moc 2600 MW i stanie się wówczas największą w kraju. Na zdjęciu: budowa przepompowni, tzw. deskowanie rur ssących.

CAF — Wawrzynkiewicz



Głośnie procesy (3)

## Zabójstwo posła

7 czerwca 1927 roku, przed południem, na Dworcu Głównym w Warszawie, pasażerowie oczekujący na swe pociągi zaalarmowani zostali nagłą i bliską strzelaniną. W chwilę później ujrzeli leżącego na peronie człowieka, broczącego krwią. Niedaleko stał napastnik, który rzucił broń na ziemię najspokojniej oczekiwał na dalszy rozwój wypadków. Natychmiast też zjawili się policjanci, aresztując sprawcę. Rannego odwieziono do szpitala, lecz tuż przed rozpoczęciem operacji zmarł, 50 minut po zadaniu ran.

Zabójcą okazał się niespełna 20-letni Borys Kowderda, z pochodzenia Rosjanin a jego ofiarą — poseł radziecki w Warszawie Piotr Wojkow.

### Przed Sądem Doraźnym

Osiem dni później, 15 czerwca, Kowderda stanął przed Sądem Doraźnym. Oskarżony do faktu zabójstwa przyznał się, natomiast do winy nie.

Kim był Borys Kowderda?

Świadkowie obrony — a wśród nich m. in. rodzice i krewni Kowderdy oraz znajomy zeznali, że oskarżony był synem byłego socjalisty, a w okresie kiedy zdarzyło się zabójstwo, nauczyciela tzw. szkoły początkowej w Wilnie. Ojciec Borysa po Rewolucji Październikowej uciekł do Polski i przez pewien czas wydal w Warszawie pismo, przeznaczone dla rosyjskich emigrantów. W 1920 roku wrócił jednak do Rosji, walczył nawet w szeregach Armii Czerwonej, lecz po jakimś czasie znów znalazł się w Polsce. Matka natomiast była Rosjanką, pochodzącą z Wilna. Kowderdom nie wiodło się zbyt dobrze i stąd Borys — uczeń białoruskiego gimnazjum w Wilnie — zarabiał na utrzymanie w redakcji „Białoruskie Słowo”. Ponieważ — jak oświadczył sam oskarżony — gimnazjum białoruskie było ponoć „skomunizowane”, a on uważał siebie za antykomunistę, przeniósł się do gimnazjum rosyjskiego. Nauki jednak nie skończył. Przerwał ją w marcu 1927 roku. Opowiadał wówczas swoim kolegom, że wkrótce czeka go „egzamin życiowy”.

Dwa tygodnie przed zastrzałem posła Wojkowskiego, Kowderda wyjechał do Warszawy. Jak zeznała podczas procesu uboga wdowa, niejaką Fenigsteinową, Kowderda mieszkał u niej, placąc po 1 złotym za nocleg. Prawie codziennie odwiedzał radziecki konsulat, starając się o możliwość bezpłatnego wyjazdu do Związku Radzieckiego, gdzie — jak wyjaśnił sądowi — miał zamiar prowadzić walkę z rządem radzieckim. Z zeznań świadków wynikało, że 1 czerwca otrzymał z konsulatu odpowiedź odmowną.

### Spiskowiec czy maniak?

W trakcie procesu strony zastanawiały się nad problemem, czy zbrodnia mogła być wynikiem spisku. W czasie śledztwa nie natrafiono jednak na jakiegokolwiek wiarygodnego świadka, który mógłby zamach inspirować. Przyjęto jednak tezę, że gdyby istniała jakaś organizacja, prowadząca np. akcję terrorystyczną wymierzoną przeciwko ZSRR, której narządem byłby Kowderda, nie byłby on tak bezradny po dokonaniu krwawej rozprawy z pos-

łem Wojkowem. Niewątpliwie ułatwiono by mu ucieczkę, bądź zaopatrzenie w pieniądze i odpowiednie dokumenty, natomiast Kowderda nie miał ani jednego, ani drugiego. Sąd ujawnił, że zabójca szukał swojej ofiary ciągle w tym samym miejscu na Dworcu Głównym w Warszawie, jakkolwiek mógł znaleźć Wojkowskiego w każdej niemal chwili w wielu miejscach: na warszawskich ulicach, parkach itp. Kowderda zeznał, że szukał Piotra Wojkowskiego na dworcu, bo ten miał rzekomo wyjechać do Moskwy. Tylko przypadek sprawił, że poseł Wojkow zjawił się owego fatalnego dnia na Dworcu Głównym. Przez Warszawę przejeżdżał akurat — w drodze do Moskwy, jego kolega, piastujący identyczne co on stanowisko w Paryżu. Korzystając z krótkiej przerwy w podróży, obaj posłowie udali się na rozmowę do bufetu dworcowego i kiedy wracali na peron, padli strzały...

Okoliczności zewnętrzne, towarzyszące zamachowi wskazywały, że zabójcą działał sam. Inspiracją zamachu nie tkwiła również w latach przeżytych przez Kowderę w Rosji, skąd wyniósł on wspomnienia bardzo mgliste i raczej drugorzędne. Zbyt był młody, kiedy opuszczał Rosję. Był jednak niewątpliwie inny czynnik, który zrodził w umyśle młodocianego zabójcy nienawiść i chęć „zemsty” (Kowderda oświadczył aresztującemu go policjantowi, że „zabił Wojkowskiego, jako posła ZSRR, aby zemścić się za Rosję i za miliony ludzi”). Jak widać, Kowderda pracował w redakcji białoruskiej gazety i tu żyjąc w atmosferze emigranckiego rozgoryczenia i wzajemnych oskarżeń, w niepełnej świadomości wydarzeń w młodym państwie radzieckim, kształtował swoje poglądy. Brak właściwego rozeznania i wspomnianą już atmosferę emigracyjną podsycającą nienawiści spowodowała, że Kowderda zaczął rozmyślać o konieczności zastosowania terroru wobec oficjalnych osobistości radzieckich. I tak powstał w psychice Kowderdy samoistny plan zamachu.

### Wyrok i polityka

Prokurator, którym był ceniony także i po II wojnie światowej wybitny prawnik — Kazimierz Rudnicki, domagał się surowego wymiaru kary, wychodząc z założenia, że strzały oddane przez Kowderę zabiły posła całego kraju, który na polskiej ziemi żył ufny w swe bezpieczeństwo. I wtedy nastąpiła rzecz wyjątkowo niespodziewana. Sąd co prawda skazał Borysa Kowderę na karę dożywotniego więzienia, ale wydał równocześnie postanowienie, które bez wątpliwości obniżyło rangę sprawy. Sąd złożył mianowicie wniosek do Prezydenta RP o złagodzenie kary do lat piętnastu. To oficjalne wystąpienie sądu, zaprzeczające w gruncie rzeczy poprzedniemu postanowieniu i późniejsze zupełne niespodziewane, przedterminowe zwolnienie Kowderdy z więzienia, wywołało oczywiście nieprzewidziane komplikacje w stosunkach między państwach.

Tak to nieprzejędną polityką wobec wschodniego sąsiada, spowodowała wypaczenie sensu głośniego wówczas procesu.

JANUSZ MARCISZEWSKI

## Kosmiczny atlas naszej planety

W pierwszym etapie kosmicznych badań wszystkie wysiłki naukowców, całej ich zainteresowanie koncentrowało się na przestrzeni kosmicznej. Obecnie kierunek ten odwrócono — obiektywny aparat fotograficzny i kamer filmowych zainstalowanych na statkach kosmicznych zwrócone są na Ziemię. W miarę poznawania Kosmosu wzrosło zainteresowanie naszą starą planetą. Kosmonauci — załogi „Sojuzów-6, -7, -8 i -9” dokonali eksperymentalnych zdjęć spektrowo- i fotometrycznych dla badania charakterystyki powierzchni Ziemi, oceanów i atmosfery.

Niedawno zakończyła się w Leningradzie XIII coroczna sesja COSPAR. Omawiane tam były m. in. problemy badań naszej planety prowadzone z Kosmosu. Pogląd sekretarza organizacji Narodów Zjednoczonych U Thanta na to zagadnienie jest następujący: „przydatność technologii kosmicznej dla meteorologii i innych nauk o Ziemi jest wielka. Pierwszoplanowym zadaniem człowieka jest zbadanie otaczającego go środowiska, a następnie jego zabezpieczenie”.

Na międzynarodowym forum uczonych wiele do powiedzenia mieli naukowcy radzieccy. Ich badania prowadzone m. in. wspólnie z innymi krajami socjalistycznymi, a w tym i z Polską udokumentowane zdjęciami, próbkami i filmami wzbudziły ogromne zainteresowanie. Szczególnie ciekawe rezultaty osiągnęli naukowcy Wydziału Geografii, Oceanologii i Fizyki Atmosfery Akademii Nauk ZSRR. Kilka głównych tematów ich prac: wpływ człowieka na przyrodę, biosferę i człowieka, człowiek i jego środowisko. Omówiono dokładnie wpływy urbanizacji, narastające zapylenie atmosfery, zanieczyszczenie wód, jak również problemy ochrony przyrody.

Szczególnie wiele czasu poświęćli uczeni sprawom gospo-

darowania zasobami. Zanieczyszczone powietrze, brudne wody rzek przenikają swobodnie przez granice i terytoria, a kontrola rozszerzającego się „raka przyrody” możliwa jest tylko z Kosmosu. Kosmiczne stacje obserwacyjne wykorzystywać można do „tropienia” leśnych i stepowych pożarów, procesów wodnej i wietrznej erozji itp.

W 1964 r. geografowie i kartografowie radzieccy opracowali „Atlas Świata”. Na 250 stronach tej pracy podano budowę geologiczną Ziemi, występowanie wód, florę, faunę, różne strefy klimatyczne, bogactwa naturalne itp. Atlas przedstawił niezmierzono bogactwa naszej planety. Opracowano go na podstawie obserwacji naziemnych i zdjęć lotniczych. Obecnie naukowcy radzieccy chcą wydać drugie wydanie tego Atlasu, oparte na posiadanych zdjęciach z pokładu sputników. (PAP)

Muzeum Narodowe przyzwyczaiło nas już do bogatej działalności wystawienniczej o sporym rezonansie ogólnopolskim, że przypomni tu wystawy monograficzne malarstwa Bacciarelliego, Malczewskiego czy Wróblewskiego. Tym większe zainteresowanie budzi więc obecnie plan wystaw poznańskiego muzeum w nowym sezonie.

Jak nas informuje dyrektor doc. Kazimierz Malinowski w sezonie 1970/71 przewiduje się udostępnienie publiczności 7 wystaw. W grudniu otwarta zostanie w hallu głównym Muzeum ekspozycja barwnego drzeworytu japońskiego z własnych zasobów poznańskiego muzeum. Nad wystawą tą pracuje Ewa Kamińska. W lutym przyszłego roku zorganizowana zostanie duża monograficzna ekspozycja malarstwa Hanny Rudzkiej-Cybisowej — jednej z pierwszo-

## MUZEUM NARODOWE W NOWYM SEZONIE

planowych postaci polskiego koloryzmu. Komisarzem tej wystawy będzie doc. Malinowski. Trzecia ekspozycja obejmie obszerny pokaz gobelinów, na który złożą się prace ze zbiorów muzeów narodowych w Poznaniu i Warszawie oraz z kolekcji Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu. Nad przygotowaniem tej wystawy czuwa Aleksandra Wasilkowska. Największą swym zasięgiem i liczbą eksponatów wystawę planuje się na październik przyszłego roku. Dr Zofia Kębłowska przygotowuje ekspozycję pt. „Arcydzieła sztuki francuskiej w zbiorach polskich”. Złoży się na nią malarstwo, rzeźba i grafika oraz rzemiosło artystyczne z zasobów polskich muzeów i kolek-

cji oraz zbiorów prywatnych. Na zamku, w Muzeum Rzemiosł Artystycznych, Janusz Powidzki przygotowuje ekspozycję poświęconą majolice włoskiej ze zbiorów polskich. W ratuszu, w Muzeum Historii Poznania, Zofia Sumińska zaprezentuje pokaz starodruków z dawnych zbiorów wielkopolskich, a w Muzeum Rzemiosł Artystycznych otwarta zostanie wystawa pt. „Wielkopolska w monecie i medalach”. Wystawa ta otwarta zostanie z okazji 40-lecia Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i Numizmatycznego. Tyle mówią plany. Nie wiadomo, czy czas nie wprowadzi do nich pewnych korekt i przesunień. Warto tu jeszcze dodać, że długofalowy plan wystaw Muzeum Narodowego w Poznaniu

przewiduje w następnych sezonach trzy bardzo atrakcyjnie zapowiadające się wystawy poświęcone malarstwu Witolda Wojtkiewicza, Tytusa Czyżewskiego i Władysława Podkowińskiego.

Przy okazji spraw muzealnych należy jeszcze poinformować, że placówka poznańska wystąpi wkrótce z nową serią wydawnictw albumowych poświęconą własnym zbiorom. Pierwszą pozycją z tej serii, realizowanej w poznańskim WAGU, będzie album z arcydziełami malarstwa polskiego i obcego ze zbiorów Muzeum Narodowego. Przewiduje się wydanie 1 pozycji corocznie. W latach następnych ukazać się albumy wydawnictwa na temat rzeźby, grafiki, rzemiosła artystycznego itd. (ob)



# OPTYMISTYCZNA HISTORIA SŁONECZNIKA

Akademik Wasilij Pustowojt był chory. O spotkaniu z tym ustawicznie zapracowanym mimo bardzo podeszłego wieku człowiekiem nie mogło być mowy. Po doświadczeniach plantacji słynnych pustowojtowskich słoneczników, słoneczników z których w ZSRR rokrocznie otrzymuje się prawdziwą rzekę oleju, oprowadzała mnie córka wielkiego selekcjonera, Halina Pustowojt.

Nasze słoneczniki strasznie wyrosły w tym roku — mówi spadkobierczyni rodzinnych tradycji. Wyrosły tak jak gdyby chciały konkurować z drzewami — uczona pokazuje przy tym na dęby leśnego pasu ochronnego, odradzającego pola krasnodarskiego Instytutu Roślin Oleistych od podmuchów stepowych wiatrów. — Oczywiście dodaje Halina Pustowojt — taki wzrost roślin jest nam nie na rękę, naszym zadaniem jest otrzymanie gatunków o krótszej łodydze, które łatwiej zbiera się kombajnami, ale najważniejsza jest zawartość oleju w nasionach.

Laborantki mierzą każdą tarczę słonecznika, wysokość łodygi. W upalnym kubańskim słońcu pracuje z nimi od rana do wieczora Halina Pustowojt tak jak przez dziesięciolecia pracowała jej ojciec.

Dziś w epoce powszechnego pośpiechu i ocze kiwania na szybkie rezultaty naszej pracy historia osiągnięć Wasilija Pustowojta nabiera dodatkowego znaczenia. Człowiek, który mówiąc w uproszczeniu podarował swojej ojczyźnie dodatkowe miliony ton oleju słonecznikowego, pracował ciężko, metodycznie przez długie dziesięciolecia, niezależnie od klimatu, niezależnie od aktualnych metod. Dziś Pustowojt jest również sławny w ZSRR jak kosmonauta. Dwukrotnie został odznaczony tytułem bohatera pracy socjalistycznej.

Ale zaczniemy o wszystkim od początku. Tłuszcz roślinne zrobiły w powojennych latach zawrotną, światową karierę. I nie tylko dlatego, że odkryto rolę cholesterolu w tłuszczach pochodzenia zwierzęcego. Tłuszcz roślinny są po prostu tańsze.

Weźmy na przykład Związek Radziecki. W roku 1940 produkcja tłuszczów roślinnych wyniosła tu 800 tys. ton, w roku 1950 gdy odrobiano ciagle zaległości wojenne — 812 tys ton, a w 1960 skończyła do 1,6 mln ton. W roku

1969 w ZSRR wyprodukowano 3,1 mln ton tłuszczów roślinnych. Jeśli się weźmie pod uwagę, że spośród 6,5 mln ziem oddanych w ZSRR pod uprawę roślin oleistych, słonecznik zajmuje 5 mln ha, to stanie się oczywiste, że właśnie „kwiat słońca” czy „kwiat peru” jak nazywa się często słonecznik, odgrywa główną rolę w zabezpieczeniu Kraju Rad w tłuszcze roślinne. A na owych 5 mln ha prze szło 90 procent zajmują dziś odmiany Pustowojta.

Wasilij Pustowojt zaczynał, jeszcze przed rewolucją, swoją pracę ze słonecznikami, w których zawartość oleju wynosiła zaledwie 25 proc. Powszechnie uważano wówczas, że jest to norma. Już w 1927 roku uczony otrzymał gatunek słonecznika z zawartością oleju o 36 proc. Pustowojtowskie gatunki „nr 631”, „a-41” zajęły na południu ZSRR powierzchnię pół miliona ha i wówczas przyroda odpowiedziała kontratakami. Pojawił się nowy rodzaj zarazy słonecznikowej, na którą ulepszone gatunki Pustowojta nie były odporne. Uczonemu starczyło odwagi, żeby wycofać swe odmiany z uprawy. Później udało mu się wyhodować odmiany zarazodoporne. Dwanaście lat temu pustowojtowskie odmiany „przodownik” i „zmiana” dawały 51—54 proc. oleju. W tym czasie niestrudzony selekcjoner pracował już nad nowym gatunkiem „wniimk-309” o zawartości oleju 55 proc.

Wśród słoneczników na doświadczalnych polkach, które pokazywała Halina Pustowojt znajduje się odmiana o zawartości oleju ponad 60 proc. Jest to zaiste słonecznik, którego ziarno mogłoby rekomendować imć pan Zagłoba tym, którym nie starcza konceptu czyli oleju w głowie.

Ale Pustowojtowi i jego uczniom nie wystarczały sukcesy osiągane na polkach doświadczalnych. Uczony włożył wiele wysiłku w to, aby i na polach sowchozów i kolchozów trwał nieustanny proces wypierania dobrych gatunków pustowojtowskich słoneczników przez lepsze. Dzięki temu, w ciągu ostatnich dwudziestu lat zawartość oleju w ziarnach słoneczników trafiających do wytłaczalni rosła systematycznie przeciętnie o 1 proc. rocznie a przyrost 1 proc. oznacza w ZSRR 50 tys. ton oleju.

Halina Pustowojt mówi o swoim ojcu: — zawsze niezadowolony, strasznie wymagający w stosunku do siebie. Całe jego życie koncentruje się za każdym razem na nasionach odmiany, którą sobie wymyślił. Właśnie wymyślił bo ojciec zawsze świetnie znał genetykę i jego odmiany nie są przypadkowym podarunkiem wiatru, który opylł dwie różne rośliny.

Na kubańskie, wspaniałe urodzaje składa się szczytowość czarnoziem, rozumny wysiłek ludzi, takich jak Wasilij Pustowojt lub niemniej, słynny selekcjoner Paweł Łukianienko — odmiany pszenicy z której „kaukaz” i „aurora” dały w tym roku na nawadnianych ziemiach Ukrainy po 60—70 q z ha.

W świecie, w którym tyle mówi się o groźbie ludzkości klęsce braku żywności historia słoneczników Pustowojta brzmi bardzo optymistycznie. Słoneczników, które rosną na powierzchni wielu milionów ha.

ZDZISŁAW ROMANOWSKI

## W imię „wyższej konieczności”?

Coraz częstsze są głosy w obronie zieleni, zwłaszcza w miastach, w parkach, w pobliżu zakładów produkcyjnych. Ale zieleni niszczy się także na placach budowy. W Warszawie podniosła się fala protestów, w związku z zabudową działek pracowniczych na Żoliborzu, gdzie spychaczami niszczy się istniejącą tam roślinność. Tak jest nie tylko na tym placu budowy i nie tylko w stolicy. Rozejrzyjmy się choćby po Poznaniu. Nowe osiedla — USO (Urbanowska — Słowiańska — Obornicka), Rataje, Winogrody — straszą puszystym krajobrazem. Drzewa, które tu kiedyś rosły, po prostu wycięto. Na ulicy Urbanowskiej, gdzie prowadzi się teraz prace ziemne, przy okazji niszczy się jeszcze istniejącą aleję kasztanową.

Wiadomo, że urbanizacja musi pociągać za sobą pewne siły w istniejącej zieleni. Jednak zbyt często dzieje się tak, że przy okazji wejścia na plac budowy niepotrzebnie niszczy się całą zieleni. Pisząc na temat w „Kulturze”, Iwona Jacyna podaje liczne przykłady dewastacji zieleni.

Jedni tłumaczą się tym, że wiosna była późniejsza, wobec czego później weszli na plac budowy i trzeba było zmienić nieco organizację pracy, stawiając dźwigi w miejscu nieprzewidzianym w projekcie. W związku z tym trzeba było wyciąć kilkadziesiąt drzew. Gdzie indziej po rozebraniu rusztowań potrzebnych do tynkowania budynku — co polegało na zrzućciu elementów rusztowań z górnych kondygnacji na krzewy, na drzewka, jak popadło — teren wokół domów wyglądał jak po spaleniu.

„Jeśli na placu budowy rośnie drzewo — pisze autorka — to praktycznie tylko od kultury kierownika budowy zależy, czy drzewo przetrwa okres budowy, czy nie; czy oszczędzi się je, czy też zmagazynuje się pod nim wapno lub ustawi betoniarkę.

Nie zawsze winne są przedsiębiorstwa budowlane, często pierwszymi winowajcami są projektanci, a nawet inwestor, który przede wszystkim powinien dbać o zachowanie drzew na własnym terenie”.

Cytowane przykłady świadczą o lekceważeniu roli zieleni trwałej, zwłaszcza drzew, we współ-

czesnym, zurbanizowanym, uprzemysłowionym świecie. I o zupełnej — praktycznie — bezkarności za niszczenie tego dobra. Na dowód autorka przedstawia taki rachunek:

„Aby w terminie oddać do dyspozycji 30 mieszkań, wycięto 30 drzew. 30 mieszkań buduje się w ciągu jednego sezonu. Drzewo, zanim stanie się patykiem, a stać się drzewem, musi rosnąć 15 — 20 lat. Inż. Kibil (naczelnik inżynier Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego „Północ” w Warszawie — przyp. Lekt.) powie mi, że gdyby te drzewa kosztowały nie tysiąc zł, ale pięćdziesiąt tysięcy, to postawiliby dźwig najpierw III bloku, a potem go przestawili. Drzewa nie byłyby wycięte, lecz przedstawienie dźwigu kosztuje 50 000 zł. Przesadzenie 20-letniego drzewa kosztuje 1500 zł (samochód ciężarowy, dźwig itp.). Wsadzenie 30 „patyków” być może, będzie kosztowało 1000 złotych.

Gdyby u nas opracowano wreszcie metodę obliczania wartości biologicznej drzewa, jak się to robi



w wielu innych krajach, gdyby winni niedopatrzenia według tej ceny raz czy drugi zapłacili za drzewo, może rzadziej zdarzałyby się takie historie...”

Bądźmy sprawiedliwi. Zieleni niszczą nie tylko budowlani. W Warszawie na zagładę skazane są wszystkie drzewa w pobliżu jezdni w Al. Ujazdowskich, a większość drzew przy innych ulicach przedmieść. Po prostu uschły w wyniku działania chloru, używanego zimą do usuwania śniegu z jezdni. I znowu — tak jest nie tylko w stolicy. W Poznaniu zginęło dotychczas w ten sposób 1200 lip, kasztanów, klonów itp., ponadto blisko 2000 drzew jest chorych; nie wiadomo czy przetrzymają kryzys.

Wiadomo, że rośliny wydzielają tlen, że pochłaniają dwutlenek węgla, że — jak uczy się w szkole — „ulepszają” powietrze. Zapewne wszyscy to wiedzą, a jednak przestępstw wobec roślinności jest coraz więcej.

Alarm wobec niszczycieli ziele-

ni jest tym bardziej uzasadniony, że jednocześnie atmosferę wielkich miast w coraz większym stopniu zatrzymują spaliny, zawierające tlenek węgla, tlenki azotu i inne szkodliwe substancje. To, co stanowi atmosferę wielkich miast, w coraz mniejszym stopniu zasługuje na miano powietrza, skoro np. w Chicago rozpadają się paniami pończochy, w Kolonii kruszy się piaskowiec łamiejszej katedry, a w Los Angeles mdleją kierowcy.

„W wielu krajach — pisze także IWONA JACYNA w artykule „PONCZOCHY I SAMOCHODY”, zamieszczonym w „ARGUMENTACH” — szuka się środków zaradczych, choćby tymczasowych. Próbuje się w samochodach instalować tzw. dopalacze spalin. My zaś ciągle uspokajamy się, że nie jest jeszcze tak źle, bo mamy mało samochodów... Kupno dobrych pończoch bywa jeszcze dziś dla nas problemem. Można się obawiać, że gdy na naszych nogach zaczyną się rozpaść pończochy pod wpływem gazów spalinowych, problemem będą zdrowe nogi”.

Stosunek do zieleni i do zanieczyszczania powietrza jest u nas często opaczny, a wynika z opaczego rachunku ekonomicznego.

Oto wychodzą u nas z użycia trolejbusy, bo podobno są za drogie i nie opłaca się ich eksploatacja. W Czechosłowacji, w ZSRR, w NRF i Szwajcarii i wielu innych krajach postępuje się przeciwnie — rozbudowuje się sieć trolejbusową. I tam się to opłaca. U nas zaś nie, bo bierze się pod uwagę różne elementy z wyjątkiem: zanieczyszczania powietrza oraz hałasu.

Podobnie jest na wielu placach budów; tam oblicza się wszystko — przedstawienie dźwigu i dodatkowe miejsca na parking. Nie liczy się jednak, ile warta jest zieleni, ile zieleni nas kosztuje i ile kosztuje brak zieleni.

Nie chodzi o wrzucanie się losom pojedynczych drzew, na sprawę tę trzeba jednak spojrzeć kompleksowo. Jeśli tak — to nie można się godzić z tym, że zupełnie bezkarnie niszczy się zieleni, działając w imię „wyższej konieczności”.

LEKTOR

## „Raj” — domem człowieka neandertalskiego

Naukowcy zakończyli badania namuliska odkrytej pod Chęciami w Górach Świętokrzyskich jaskini „Raj”. Badania przyniosły rewelacyjne wyniki, świadczące o tym, że około 100 tys. lat temu jaskinia była zamieszkała przez człowieka neandertalskiego.

Nazwa „człowiek neandertalski” pochodzi od rzeki Neandertal w Niemczech — w dolinie, której w 1856 r. po raz pierwszy znaleziono szczątki kostne tych ludzi. Później natrafiono na nie w wielu innych miejscach Europy, Azji i Afryki.

Jak wyglądał nasz praprzodek? Cechami charakterystycznymi neandertalczyków były: średni wzrost, pochylona postawa, niskie skłębienie czaszki, płaskie i w tył cofnięte czoło,

mocno uwydatnione łuki nadoczołowe, duże oczodoly, niski i szeroki nos oraz wystająca żuchwa bez podbródka. Przyjmuje się, że neandertalczyk nie znał jeszcze mowy artykułowanej. Żył koczowniczo, a żywność uzyskiwał zbierając jadalne części roślin i polując na zwierzęta. Ludzimi tym przypisuje się wynalezienie łuku.

W jaskini „Raj” naukowcy znaleźli 1200 kości zwierząt, m. in. szczątki renów, wołów piżmowych i niedźwiedzi jaskiniowych, na które polowali neandertalczyk. Odkryto ślady ognisk oraz znaleziono 1600 zabytków z krzemienia pochodzącego z Gór Świętokrzyskich. Do rzadkości należały znalezione w „Raju” tzw. rozcieracze kamienne, które służyły

ówczesnym mieszkańcom do rozcierania barwników mineralnych. Produkowana w ten sposób farba używana była do malowania ciała.

Naukowcy ustalili, że w okresie zamieszkania człowieka w „Raju”, na tym terenie panował klimat tundrowy. Żył wówczas na obecnej Kielecczyźnie m. in. renifery, a z ptaków najliczniej reprezentowane były sowy, które pozostawiły w jaskini ślady uczt w postaci szczątków ssaków.

„Raj” jest najpiękniejszą jaskinią z dotychczas znanych w kraju. Jaskinia ma wspaniałą i wielce urozmaiconą szatę naciekową, o różnych kolorach. Stalaktyty i stalagmity utworzyły na jej ścianach liczne formacje o fantastycznych, pięknych wzorach. Długość podziemnego labiryntu wynosi ponad 200 m. Jaskinia zostanie zagospodarowana i udostępniona turystom. (PAP)

Weszliśmy — Truda rzekła:

— Werner... Ten pan jest od trzech dni moim narzeczonym. A! To jeszcze bardziej zmienia postać rzeczy! Gratuluję i bardzo się cieszę, że się nareszcie na kogoś zdecydowałaś! Ale... pan powiedział, że jesteście kolegami, to znaczy: ja i pan?

— Tak jest — Werner prowadził nas w głąb mieszkania, gdzie nad robotką siedziała Rosemarie — wczoraj nasz kolega Wendell na polecenie generała Koeniga dopełnił wszystkich formalności. Przypuszczam, że nie jest pan tym zaskoczony, bo generał otwarcie powiedział, że to pański pomysł.

— O, przepraszam, nie mógł tak powiedzieć! Pomysł był pański, ja go tylko zreferowałem generałowi, jako pomysł słuszny.

— Bardzo dziękuję i przyszedłem dać panu dowód, że nie będzie pan na mnie narzekał jako na kolegę. Otóż...

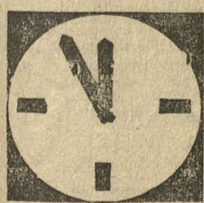
— Chwileczkę — Strohmayr zwrócił się do żony — Rita, podaj no tu coś do wypicia, obalemy nowe koleżeństwo, a przede wszystkim narzeczeństwo naszej kochanej Trudy...

Pani Strohmayr obejrzała mnie z ciekawością dość zachłanną, coś szepnęła do Trudy i z bajeczną szybkością wyciągnęła z kredensu kieliszki, koniak, jakieś solone sucharki, za które Truda od razu się złapała, gdy ja tymczasem ciągnęłam sprawę dalej:

— ...Otóż ta moja pani mieszkała do dziś z najgłupszą dziewczyną jaką można było znaleźć w całym Berlinie, z Margeritą Deybel i nie wiem jak się to stało, dość, że Margerita Deybel wiedziała, gdzie Truda pracuje. Czy to dobrze — czy źle, zaraz rozstrzygnęmy. Do Margerity Deybel przysłał się przedwczoraj pewien Polak, który od tej głupiej dziewczyny dowiedział się, że ona mieszka razem z koleżanką, zatrudnioną w Abwehrze...

— A cóż mu z tego przyjdzie? — przerwała Truda. — Ja przecież nie mam dostępu do żadnych tajemnic wojskowych!

— Po pierwsze — mylisz się. Po drugie — nie o to chodzi. Otóż ten Polak nie odstępował Margerity ani na krok, żeby poznać Trudę.



## WITOLD POPRZĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

Wiedziałem, że ciekawość ją skreca, ale przez całą drogę nie odezwała się ani słowem. Ja również. Dopiero gdyśmy odprawili taksówkę i weszli w bramę domu — zatrzymała mnie:

— Słuchaj, oni mnie zasypiają pytaniami, bo są dla mnie ogromnie życzliwi. Umówmy się tutaj...

— Nic się nie umawiamy, jeśli to są ludzie życzliwi, a oboje wiedzą kim ty jesteś, to mów całą prawdę, i tylko prawdę. Ścisłe biorąc, dzieć to tylko pretekst, ja chcę porozmawiać z nim o tym Polaku, który się przyczepił do Lidy Deybel. Coś z tą idiotką trzeba zrobić i z nim też. Zostaw całą sprawę mnie!

— Dobrze! — zgodziła się z ulgą Truda. — Jeżeli mogę mówić prawdę, to już dobrze. Bo, widzisz, Rosemarie ciągle się martwiła, że ja nikogo nie mam, bo ona mnie bardzo lubi, bardzo!

— Ogromnie się cieszę. Dzwoni!

— Nie! Tu się puka, żeby nie obudzić dzieciaków, jeżeli śpią.

Na pukanie dało się słyszeć szuranie kapci domowych, ktoś wyjrzał przez wizjer i drzwi otworzyły się na całą szerokość: w ciemnym wnętrzu stał kapitan Strohmayr w stroju całkiem domowym: kapcie, piżamowa bluza, feja w zębach...

— Oh! Truda! Myślałem, że jesteś sama, bardzo przepraszam za mój wygląd, ale...

— Nie, nie szkodzi, panie kapitanie, jesteśmy kolegami — powiedziałem z naciskiem — nie musimy się bawić w żadne ceregiele.

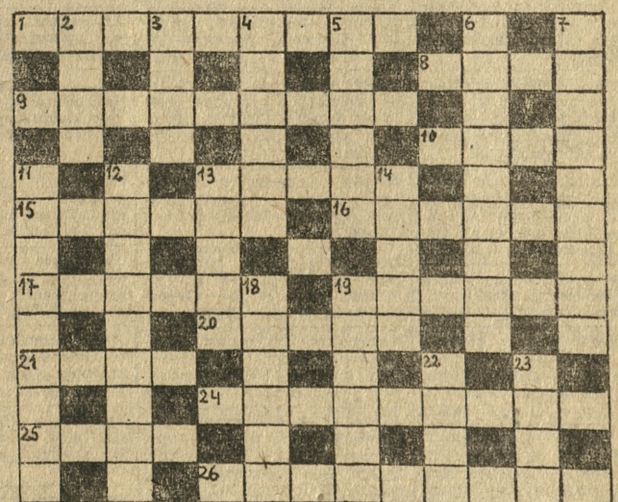
## KRZYŻÓWKA NR 36

Poziomo: 1. początek książki, 8. jeden ze zmysłów, 9. duzo dymu, 10. z bębniem, 13. rodzaj alarmu, 15. dawna dzierzawa, 16. przymówki, docinki, 17. gaz o słodkawym zapachu, 19. plasek z serem, 20. moio i festiwale, 21. tłuszcz roślinny, 24. malarz bitew, 25. przed nazwiskiem, 26. drapież.

Pionowo: 2. w termometrze, 3. niemieckie imię żeńskie, 4. pogardziła Adamem, 5. najpierw, 6. przedstawiciel pici brzydkiej, 7. generał — dyktator

tor powstania listopadowego, 11. kraina na Płw. Bałkańskim, 12. kłopoty, trudności, 13. prze wodnik przesyłki, 14. największa wysokość górską wyżyną, 18. ktoś na świeczniku, 19. półwysep we wschodniej Afryce, 22. przemijająca moda, 23. możliwość, szansa.

Pomiędzy Czytelników, którzy do dnia 11 września br. na deśla prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżówka nr 36.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 35

Poziomo: kokos, Mchat, ski, Troja, Nobel, daktyle, agat, alka, Amman, Oleg, drop, Laponia, arena, kabel, rów, Antek, dotyk. Pionowo: kutia, kłoda, ssak, miny, hebel, Talia, jatagan, Olan-dia, tempo, gil, kto, Crows, elekt, rabat, Polak, park, NKWD. Bony książkowe po 50 zł wylosowali: 1. Władysława Osiańska — Poznań, Kantaka 2 m 26a, 2. Helena Miedzińska — Poznań, Dzierżyńskiego 7 m 15, 3. Anna Ratajczak — Owińska, Poznańska 8, pow. Poznań. Nagrody wysyłamy pocztą.



## Praca Nauka

**Potrzebna pomoc domowa** dla małej rodziny. Zgłoszenia: ul. Szamotulska 14 m. 2, I ptr. godz. 18-19. 36128g

**Poszukuje osoby** do pomocy w domu na 4 godziny dziennie. Ul. Raszyńska 15 m. 7, tel. 670-849. 36457g

**Pracownik do prac** w ogrodnictwie na stałe z utrzymaniem potrzebny. Bukalski, Poznań, Umoltowska róg Lechickiej. 36123g

**Młody mężczyzna** przyjmie spiesznie pracę w zakładzie prywatnym. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36347g.

**Przyjmę opiekę** dwoje dzieci. Dom kulturalny, ogród. Junikowo. Adres wskazuje Prasa Grunwaldzka 19 dla 36371g.

**Kulturalna opiekunka** do 1,5 rocznego dziecka przyjmie. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36376g.

**Uczeń może się zgłosić**. Stolarnia Nowowiejskiego 21. 36377g

**Pomoc dla dziecka** 1-rocznego potrzebną zaraz. Poznań, Mylna 58 m. 18. 36389g

**Przyjmę pomoc domową** dochodzącą. Warunki bardzo dobre. Tel. 670-688. 36405g

**Pomoc domowa** dla dwójki dzieci dochodząca przyjmie natychmiast. Zgłoszenia, ul. Libelta 5 m. 16. 36449g

**Przyjmę ucznia** cholewarskiego. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36451g.

**Fryzjerka damsko-męska** potrzebną. Polna 27 Zakład Fryzjerski. 36463g

**Tokarzy i uczniów** przyjmie. Autoszli, Poznań. Zródlana 32. 36455g

**Pracownia kapeluszy** przyjmie uczennice. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36154g.

**Murarze** do wymurowania domu w Krzyżownikach potrzebni. Zgłoszenia, ul. Słowackiego 17 m. 8 od 18-20. 36155g

**Zatrudnię** dochodzącą, samodzielną gospodkę do 4-osobowej rodziny (dzieci 7 i 11 lat). Lisowsy, Poznań, ul. Chłapowskiego 10 m. 2. 36186g

**Potrzebna pomoc domowa** tel. 333-49. 36187g

**Kulturalna opiekunka** półrocznej dziewczynki potrzebna. Orzechowa 15 m. 12. 36202g

**Ucznia** przyjmie warsztat blacharsko-samochodowy. Kościńska 48. 35891g

**Przyjmę uczniów** malarzy. ul. Raszyńska 6/8 m. 6. 35885g

**Uczennica** w zawodzie gorseciarzki może się zgłosić. Chudoby 23. 35752g

**Opiekunka** do 4 letniego dziecka przyjmie. Obornicka 41 m. 59. 35809g

**Potrzebna pani** do lekkich prac domowych. Poznań, Matejki 66 m. 5. 35823g

**Pomoc domowa** potrzebna. Poznań, Promienista 95 m. 7 po godz. 17. 35833g

**Pomoc domowa** dochodząca potrzebna (referencje) z gotowaniem. Zakręt 12 m. 2 (boczna Ostroroga). 36463g

**Pomoc domowa** potrzebna — dobre warunki. Zgłoszenia po południu. Poznań, Witkowska 4. 35523g

**Uczeń krawiecki** może się zgłosić. Poznań, Ogrodowa 4. 35636g

**Pani średnim wieku** (Pomorzanka) poprowadzi samodzielną domową gospodkę w domu jednej osoby względnie samotnego pana z dziećmi. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36110g.

**Potrzebna pomoc domowa** z gotowaniem do starszego małżeństwa. Zgłoszenia Poznań, Marchlewskiego 42 m. 7 od godz. 15. 36108g

**Polernik do nikiowania**, tokarz za dobrym wynagrodzeniem potrzebny. Poznań, Sporna 12. 36095g

**Ucznia i stolarza** przyjmie. Stolarnia Przepiera. Wawrzyniaka 15. 36087g

**Potrzebna pomoc** dochodząca do dzieci 3 miesiaca i 9 lat, z gotowaniem. Ul. Łukaszczyka 16b m. 11. 36082g

**Uczennica** potrzebna. Poznań, ul. Mostowa 33. Wiecek — Zakład Krawiecki najchętniej sprzą. Poznań. 35979g

**Pilny remont dachu i inne** prace remontowe w budynkach jednorodzinnych zlecę prywatnie lub przez spółdzielnię. Materiał budowlany i zakres robót do uzgodnienia. Oferty na U.P. Poznań-2 skr. pocztowa 1041. 35767g

**Murarze** na stałe przyjmie. Stadion Wojskowy Promienista. 36096g

**Pani do dziecka** potrzebna. Mylna 60 m. 11 od godz. 16. 36937g

**Pomoc domowa** na dobrych warunkach potrzebna do Katowic. Zgłoszenia Marta Sobkowiak, Poznań, Czerwieńska 6. 36727g

**Kapelusznika** do produkcji męskich kapeluszy poszukuje (również dorywczo) prywatna pracownia. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 3619g.

**Kulturalna pani** do dziecka przyjmie. Dzierżyńskiego 96 m. 8 zgłoszenia niedziela godz. 10-16. 36817g

**Potrzebna pomoc** do malowania dziecka. Zgłoszenia Słowiańska 26A m. 1 od 13 (Osiędzie USO). 36975g

**Potrzebna pomoc domowa** na kilka godzin przed południem. Ul. Wojska Polskiego 7 m. 2. 36748g

**Samotna, starsza** pani do gotowania obiadów dla 5 osób potrzebna. Głogowska 29 m. 7. 35936g

**Pomoc do dzieck** potrzebna. Poznań — Podolany, ul. Zakopiańska 35 tel. 593-754. 36488g

**Potrzebna pomoc domowa** dochodząca do domu lekarza. Informacje w godz. wieczornych. Poznań, Żupańskiego 7 m. 9. 36494g

**Wykwalifikowany pomocnik** tapicerski po szkole zawodowej i uczeń tapicerni. Zakład Tapicerni. Poznań, Fredry 3. 36232g

**Poszukuję opiekunki** do 4 miesięcznego dziecka (Osiędzie Bonin). Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36532g.

**Pomoc domowa** potrzebna 2-4 godziny dziennie. Zgłoszenia: Ostroroga 28 m. 1 od godz. 18. 36538g

**Blacharzy, dekarzy, pomocników dekarzy** przyjmie. Wiewióra 23. 36545g

**Reparacje** oddam pracę w domu. Tel. 743-68 godz. 16-20. 36560g

**Uczeń w zawodzie** piekarskim potrzebny zaraz (z pełnym utrzymaniem). Narzędy Hoffmann Kleszewo, pow. Środa. 36575g

**Kepasarkę** przyjmie. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36662g.

**Potrzebna dochodząca** opiekunka — dwójka dzieci 8 i 10 lat. Ul. Nad Potokiem 35 m. 6 godz. 16. 36661g

**Przyjmę pomoc** do dziecka najchętniej z prowincji. Możliwość spania. Zgłoszenia po 17.00. Stowiańska 24 m. 14. 36685g

**Tańców towarzyskich** — wyucza Adela Szczyrkówna. Poznań, Al. Marcinowska 2, parter. 35819g

**Matematyki, fizyki, każdego** zakresu, nauczamy solidnie, także w domu ucznia. Tel. 660-98. 36105g

**Kupno Sprzedaż**

**Kupię tokarnię** od 70-1 m toczenia, ostrzałkę. Oferty z podaniem ceny — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35928g.

**Kupię maszynę** cholewarską leworamienną. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36450g.

**Pradnicę (dynastarę)** do DikW Ifa 8 kupię. Ul. Długa 4 stolarnia tel. 593-65. 36583g

**Kupię taksometr** „Pol-tax” Poznań, Wawrzyniaka 15 m. 4a. 36637g

**Antyczna komoda**, stół do robotek, toaletka mają — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36160g.

**Kupię taksometr** „Pol-tax”. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 36192g.

**Lodówkę, radio, fotoaparat, fotolampę** — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35873g.

**Sprzedam fortepian** koncertowy marki „Gruss”. Jan Tadeusz, Wszembórz, pow. Września. 36933g

**Jamniki — szczeniata** rodowodowe po medalistach — sprzedam. Trakowski, Tulce k. Poznania. Tel. Środa Wlkp. 17-26. 36295g

**Sprzedam przyczepę** traktorową 3 tony, Mucha Leon, Zemska, p-ta Granowo Wlkp., pow. Nowy Tomyśl. 36203g

**Okulary słuchowe** „Vionatone” prod. austriacka, nowe, na prawe ucho, sprzedam. Cena zł 6.500, telefon 670-884 lub Al. Rey montu 27 m. 5. 36089g

**Pianino czarne** stan idealny sprzedam. Poznań, Ratajczaka 26 m. 86 wejście V. 35695g

**Junak z przyczepą** i garażem sprzedam. Poznań, Wawrzyniaka 33 m. 3. 37433g

**Sprzedam ładny** głęboki wózek bliźniaczy. Telefon 328-88 godz. 16-20. 36537g

**Sprzedam Simson Sport** 250. Osiedle Plewiska, ul. Polowa 41. Jabłonski po godz. 18.00. 36830g

**Szczeniata rodowodowe** — owczarki niemieckie, sprzedam. Jarochowski 47 a. 36129g

**Pianino czarne, krzyżowe**, metalowa płyta sprzedam. Kochanowski 20 m. 1, od godz. 17. 35636g

**Sprzedam Jawę CZ 175**. Poznań, Skawińska 30 m. 1 (Marlewo). 35835g

**Motocykl MZ 250/1** w idealnym stanie, eksponat MTP — sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 66 m. 16, od godz. 10-17. 36266g

**Sprzedam szczeniata** — owczarki alaskie, Poznań, Kantaka 10 m. 4, od godz. 17. 36285g

**Tanio sprzedam** pianino i gabinet orzechowy. Poznań, Dąbrowskiego 53/55 m. 13. 36277g

**Pianino „Förster”**, skrzypce koncertowe „Brückner” — okazynie sprzedam. Mickiewicza 29 m. 2, Miłkołajczak. 36276g

**Ose 175**, sprzedam okazynie. Głogowska 107 m. 7. 36301g

**Sprzedam silnik 30 PS** do VW oraz części do 34 PS. Konrad Smechtula — Poznań, Włodarska 21. 36305g

**Sprzedam pianino**. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36335g.

**Sprzedam motocykl** Junak. Poznań, Rynek Jeżycki 1 m. 4. 36461g

**Sprzedam klawiszet** Weltmeister oraz wzmacniacz „Dynamora-Then”. Poznań, ul. Sadowa 3 m. 3. 35816g

**Sprzedam przyczepkę** do samochodu nośność 350 kg. Poznań, Dąbrowskiego 196a. 35921g

**Pape, smołę, lepek, karbolim**, płyty Suprema, kredę, gips, trzcinę, zasuwę kominową — poleca: Składnica: Poznań, Jeżycka 13. 36034g

**Tokarnie, płaskie łozę**, dług, toczenia 70 cm sprzedam — warsztat Degorski, ul. Grunwaldzka 3. 36090g

**Sprzedam wyposażenie** warsztatu samochodowego jak tokarnię, szlifierki, spawarkę wurlaję „Huglo” i inne. Poznań, Madalińskiego 13 m. 24. 36019g

**Sprzedam Junaka i kaloryfery**. Poznań, ul. Skalni 13. 35975g

**Sprzedam płyty (78 obrot)** wysokiej klasy nagrania dawnych mistrzów muzyki poważnej. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36018g.

**Sprzedam wózek** dziecięcy nowoczesny. Poznań, ul. Gołębia 6 m. 9. 35966g

**Sprzedam nasienie** czosnku zimowego. Starzonek, Tarnowo Podgórne, pow. Poznań. 36636g

**Grzejniki żeliwne 60 cm** sprzedam. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36491g.

**Airedale-terriery** szczeniata sześciotygodniowe z metrykami. Przybyszewskiego 49 od 16 do 19. Wiadomość u portiera. 36532g

**Sprzedam Syrenę 103** — bardzo dobra. Szamotyły, Swierczewskiego 12. 36330g

**Sprzedam Mikrusa**, części zapasowe. Poznań, Leonarda 15. 36323g

**Sprzedam Żukę** po kapitalnym remoncie. Rączka Marian, Gniezno, ul. Połeczna 11, tel. 13-53. 36360g

**Wartburg Standard 1968** rok sprzedam. Winogrady 30 po godz. 15. 36407g

**Warsawę M-20** po remoncie sprzedam. Poznań, ul. Ostrowska 147 (warsztat samochodowy). 36414g

**Sprzedam Warszawę**. Winogrady 27 m. 1. 36428g

**Sprzedam Skodę 1101 i Syrenę**. Opolska 35 m. 3. 36433g

**Sprzedam Taunus Super M17 1600cm**. Szymańska, Poznań, Łukaszczyka 13 m. 9. 36434g

**Sprzedam Warszawę 223 z PKO** rok 1969 po 17.000 km. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36473g.

**Warsawę M-20** w bardzo dobrym stanie sprzedam. Maćkowiak Tadeusz, Przyseka Stara I, pow. Kościan. 36150g

**Zamienię Warszawę** Combi na małodrożowy lub sprzedam. Poznań, ul. Miłobitowa 8. 36165g

**Warsawę nową** zamienię na Fiat 125. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36167g.

**Pilnie sprzedam** Wartburga 1000. Poznań, Golezowska 40 godz. 17-19. 36191g

**Skodę Octavię**, Syrenę 104 sprzedam. Orzechowa 8 m. 2. 36513g

**Sprzedam samochód** Renault 10. Głogowska 75 (warsztat). 36514g

**Sprzedam Syrenkę**. Poznań, ul. Łozowa 78 m. 1. 36535g

**Sprzedam Syrenę 104** — nie używaną premię PKO lipiec br. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36543g.

**Moskwicz 408** sprzedam. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36596g.

**Sprzedam samochód** ciężarowy Star 25 L po kapitalnym remoncie. Napierała Eugeniusz, Poznań, ul. Żytnia 16. 36604g

**Sprzedam Opel Kadet 1967** rok. Parking Marcinkowskiego (niedziela). 36606g

**Kupię Skodę 1000 MB**, tel. 701-05 od 15.00. 36624g

**Sprzedam nową** Warszawę 223. Oferty Prasa Grunwaldzka 13 dla 36634g.

**Renault Dauphine**, Mikrusa sprzedam. Kostrzyn Wlkp., ul. Słowackiego 1. 36659g

**Sprzedam Skodę Octavię** w bardzo dobrym stanie. Poznań, ul. Głogowska 279 za Kopanią godz. 9-14. 36759g

**Sprzedam** bagażówkę „Volkswagena”, rok produkcji 1966. Wiadomość: telefon nr 302-97. 36496g

**Sprzedam Syrenę 104** zmodernizowaną, mały przebieg, części zapasowe, wyposażenie dodatkowe. Tel. 430-63. 36509g

## Lokale

**Paniom pokój** wynajmę. Warszawska 116. 36810g

**Samotny na stanowisku** poszukuje ciepłego, słonecznego, umeblowanego pokoju z używalnością kuchni i łazienki. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36293g.

**Poszukujemy domu** willego w Poznaniu na 1 rok. Warunki do omówienia. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36193g.

**Mieszkanie** — Duszynki. Źródło pokój i kuchnia, centralne ogrzewanie zamienię na Poznań. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36271g.

**Warszawa — Praga** Pld 2 pokoje z kuchnią, spółdzielcze, telefon zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36140g.

**Mieszkanie 2 pokojowe** Zielona Góra zamienię na podobne w Poznaniu. Wiadomość, Poznań, Umińskiego 6 m. 4. 36147g

**Małżeństwo z dzieckiem** poszukuje pokoju, może zapłacić z góry. Gwarantujemy wyprowadzenia, telefon 568-04. 36228g

**Poszukuję pokoju** jednoosobowego dla studenta. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36277g.

**Pracownik naukowo-dydaktyczny** poszukuje pokoju z niekierującą wycieczką. Oferty kierowców Poznań, ul. Różana 17 Studium Języków Obcych. 36354g

**Członkowie spółdzielni** poszukują dużego pokoju nieumeblowanego, najchętniej z garażem. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36438g.

**Pani wspólny pokój** wynajmę. Umińskiego 20 m. 7. 36157g

**Kupię mieszkanie** własności. Adres wskazuje Prasa Grunwaldzka 19 dla 36174g.

**Samotny pan** kupi 1 pomieszczenie z kuchnią względnie kawalerkę z c.o. wyłączone do II piętra. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36188g.

**Samotny pan** poszukuje pokoju niekierującego przy rodzinie z c.o. do II piętra najchętniej dzielnica Wilda. Zapłaci z góry. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36189g.

**Wynajmę mieszkanie 2 pokojowe** Pila zamienię na Poznań. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36205g.

**Zamienię mieszkanie 2 pokojowe** z kuchnią (nowe budownictwo) w Pile na równorzędne lub jednopokojowe w Poznaniu. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36219g.

**Studentka** poszukuje pokoju jednoosobowego, najchętniej Sołacz. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35842g.

**Studentka** poszukuje pokoju 1 osobowego chętnie w Winogrodach. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35844g.

**Asystent uniwersytetu** poszukuje samodzielnego pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35841g.

**Fani** pracujący członkowie spółdzielni poszukują niekierującego pokoju. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35770g.

**Przyjmę pana** pracującego, młodszego na wspólny pokój. Adres Kozia 15 m. 2. 35757g

**Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu** ulica Kościuski 57 — telefon 594-86

**ORGANIZUJE**

**zaoczne (konsultacyjne) kursy**

1. przemysłowe i rzemieślnicze przygotowujące do egzaminów kwalifikacyjnych (na robotnika wykwalifikowanego, czelnika i mistrza) we wszystkich zawodach, 2. wiejskich rzemieślników budowlanych, 4. kierowców mechaników samochodowych. Konsultacje odbywają się w Poznaniu co drugą niedzielę.

Pierwsze konsultacje odbędą się o godzinie 8 w następujących terminach: 13. IX. 70 — dla elektryków, stolarzy, cieśli; 20. IX. 70 — dla metalowców, kierowców mechaników samochodowych, 27. IX. 70 — dla murarzy, malarzy, krawców, 4. X. 70 — dla piekarzy, wędliniarzy, fryzjerów, 11. X. 70 — dla dekarzy, szklarzy, zdunów, studniarzy, 18. X. 70 — dla kreslarzy technicznych w Poznaniu, murarzy i betoniarzy w województwie.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat Zakładu w godzinach od 8-20. K5407

**Przyjmę na mieszkanie** małżeństwo pracujące Suchoy k. Poznania, Szkolna 2. 35732g

**Pokój** panom wynajmę. Ul. Inowrocławska 24. 35806g

**Zamienię mieszkanie** spółdzielcze M-4 w Warszawie na większe w Poznaniu. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36184g.

**Nowy Tomyśl inżynier** poszukuje pokoju na pobyt czasowy. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35995g.



**Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa**  
Przemysłowego nr 2  
w Poznaniu  
ul. Marchlewskiego 128  
POSZUKUJE  
**pokoju**  
jednoosobowego  
DLA STAŻYSTKI  
zatrudnionej w w/w  
przedsiębiorstwie.  
Zgłoszenia oraz warunki do omówienia w Dziale Zaplecza i ptr. pok. 105. M6060

**Nieruchomości**

Atrakcyjna, pięciopokojowa willa w Warszawie — komfortowo wykończona, z garażem, ogrodem, po kupnie wolna — sprzedam lub zamienię za dopłatą — na równorzędna willę w Poznaniu. Do wymeldowania dwie osoby. Szczegółowe oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 34627g.

Odstąpię działkę budowlaną (segment). Świercaw. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 34952g.

Sprzedam willę dwurodzinną w Poznaniu, cena 80 tys. Mieszkanie 3-pokojowe do zamiany. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35037g.

Sprzedam 20 arów ziemi z domem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym nadającym się na warsztat lub hodowlę, położone 12 km od Poznania, 1 km od autobusu. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35228g.

Sprzedam działkę budowlaną. Poznań, Dąbrowskiego 20/23 m. 33. 36148g.

Sprzedam tanią działkę budowlaną przy granicy Poznania. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35834g.

Kupię parcelę pod dom jednorodzinny, wolnostojący w Puszczykowie lub Puszczykowie, może być z domkiem letnim. Komunikować się Kaczmarek 742-21 w. 113. 36269g.

Spiesznie sprzedam pół domu bliźniaczego do wykończenia w Poznaniu. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 36362g.

Sprzedam dom 3 pokojowy z ogrodem 0,5 zadrzewionym, oparkiem bliskim Poznania przy dogodnej komunikacji miejskiej. Adres wskaże Prasa Grunwaldzka 19 dla 36148g.

Spiesznie sprzedam gospodarstwo rolne 5 ha ziemia pszenno-buraczana. Stanisław Śródecki, Otorowo, pow. Szamotyły. 15553p.

Kupię natychmiast domek jednorodzinny albo pół bliźniaczego w dogodnym punkcie Poznania. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35811g.

Sprzedam pół domu bliźniaczego, wszelkie wygody, przedmieście Poznania (komunikacja miejska). Po kupnie całość wolna. Pośrednictwo wyklucone. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35935g.

Swarzędzi Parcele 400 m<sup>2</sup> sorzdam, 35.000 zł. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 1547p.

Kupię willę 2 rodzinną lub bliźniaczą blisko tramwaju. Posiadam do ewentualnej zamiany pół willi wykończonej oraz mieszkanie M-3. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35689g.

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Poznaniu. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35887g.

Sprzedam dom jednorodzinny (stan surowy) w Poznaniu (Górczyn). Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35725g.

Sprzedam działkę 0,5 ha, częściowo zagospodarowaną przy granicy Poznania. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35394g.

Łesno Wielkopolskie działki budowlane sprzedam. Mancel, Wilkońskich 4 tel. 25. 35442g.

Dnia 2 września 1970 r. zmarła, opatrzona Olejami św. po pracowitym życiu, przeżywszy 83 lata, moja najdroższa i najtrojszka Matka, nasza kochana ciocia, śp.

**AGNIESZKA NIEDBAŁ**  
z domu CONRAD

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 7 września 1970 o godz. 8.00 w kościele w Zbąszyniu.  
Pogrzeb o godz. 10.00 w Zbąszyniu.  
W ciężkim smutku pograżona, osamotniona  
córka i rodzina  
36950g

**AGNIESZKA DUBISZ**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.  
W głębokim smutku pograżona  
rodzina  
Poznań, ul. Obornicka 94 m. 1. 36956g

**NIKODEM SŁODZINKA**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8. 9. 70 r. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.  
W głębokim smutku pograżeni  
żona, synowie, synowie i rodzina

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 36 m. 1. 36941g

**WYCIĄGI**

Dnia 4 września 1970 r. zmarł  
**WINCENTY OLEJNICZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.  
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego żalu i współczucia składają  
Pracownicy  
Oddziału Położniczo-Ginekologicznego  
Szpitala Miejskiego im. F. Raszei w Poznaniu.  
36961g

**STANISŁAW TOKŁOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pograżona  
żona, dzieci, synowie i wnuki  
Poz



## Dziennikarze na korcie

Wczoraj na kortach AZS przy ul. Noskowskiego zakończyły się X Jubileuszowe mistrzostwa Polski dziennikarzy w tenisie.

W grze pojedynczej pierwsze miejsce zajął Andrzej Karczewski (PAP - W-wa), 2. Jerzy Kowalski (Polskie Radio - W-wa), 3. Andrzej Kosiorowski (Nowiny Rzeszowskie), 4. Stanisław Garaczarczyk (Gazeta Poznańska).

W grze podwójnej triumfowała para - Kosiorowski - Kowalski. (s)

## Prowadzimy 1:0

W międzynarodowym meczu tenisowym, który rozpoczął się w sobotę w Warszawie Polska prowadzi z Węgrami 1:0. Tadeusz Nowicki (Polska) pokonał Vargę (Węgry) 5:7, 7:5, 6:4.

## Dziś wielki finał

## Zmiana w polskim zespole

W sobotę, w przeddzień finału indywidualnych mistrzostw świata, na żużlu, który rozegrany zostanie na olimpijskim stadionie we Wrocławiu, wszyscy jego uczestnicy mieli wiele pracy. Przed południem, wraz ze swymi mechanikami dokonali ostatniego przeglądu maszyn.

Kierownictwo polskiej ekipy przeprowadziło ostatnią przed zawodami odprawę z naszymi reprezentantami. Podano na niej do wiadomości, że na podstawie obserwacji podczas ostatnich treningów, postanowiono dokonać zmiany w naszym składzie. W miejsce znajdującego się aktualnie w słabszej formie HENRYKA GLUECKICH, wystartuje w nie dzielę rezerwy - EDMUND MIGOS. (o-t)

## Hokey na trawie

W sobotnich meczach międzyna rodowego turnieju hokeya na trawie z okazji „Dnia Kolejarza” Kadra pokonała zespół Lecha 2:0 (2:0), a Grunwald wygrał z francuską drużyną Baquette Angers 4:1 (1:1). (p)

# Wioślarze walczą o tytuły akademickich mistrzów Polski

Na Jeziorze Maltańskim rozpoczęły się wczoraj XX Akademickie Mistrzostwa Polski w Wioślarstwie, w których udział biorą reprezentanci 7 ośrodków: Gdańsk, Kraków, Szczecin, Toruń, Warszawa, Wrocław i Poznań.

Osady walczyły w bardzo nieprzychylnych warunkach atmosferycznych. Podmuchy wiatru były tak silne, że z powodu wysokiej fali następowały wywrótki łodzi. Podczas popołudniowych finałów komisja sędziowska zmuszona była nawet przerwać biegi na pół godziny.

Reprezentanci środowiska poznańskiego wywalczyli wczoraj jeden tytuł mistrzowski. Była to dwójka bez sternika Ryszard Drygas i Andrzej Wienke. Na drugich miejscach znaleźli się poznańskie osady trzykrotnie. W jedynkach kobiet Zofia Michalska zdobyła tytuł wicemistrzyni przegrywając do Krystyny Jeziorowskiej z Torunia, w dwójkach podwójnych Janek Longi na Miller i Joanna Talarek rów nież zdobyły wicemistrzostwo

przegrywając dosłownie na ostatnich metrach z osadą AZS-u Gdańsk, a ósemka poznańskich juniorów także była drugą za Gdańskiem.

Niespodzianką wczorajszego dnia było niewątpliwie zwycięstwo dwójki ze sternikiem Wojciech Repsz, Wiesław Długosz st. Władysław Sadowski z Warszawskiego AZS-u nad osadą AZS-u Wrocław w składzie Zbigniew Goła, Zbigniew Ślusarski st. Andrzej Sadowski.

W pozostałych finałach czwórki kobiet podwójnie wygrał Kraków przed Warszawą. Taką samą kolejność była w biegu czwórek ze sternikiem. Akademickie mistrzostwo Polski w czwórkach mężczyzn zdobyła osada AZS Wrocław, a w czwórkach juniorów bez sternika AZS Szczecin. Bieg jedenek zakończył się zwycięstwem Romana Kowalewskiego ze Szczecina przed Janem Greselmem Kraków.

Dzisiaj dalszy ciąg finałów. (d)

## DWIE NASZE OSADY

### W FINALE MŚ

Na wioślarskich mistrzostwach świata w Kanadzie, dwie spośród trzech polskich osad zakwalifikowały się do niedzielnego finału. Są to dwójka bez sternika Broniec - Ślusarski oraz ósemka. Nie powiodło się natomiast w jedynkach Bromkowi, który zajął w swoim półfinale piąte miejsce. Polska dwójka bez sternika wygrała drugi wyścig półfinałowy w czasie 7:09,29 wyprzedzając Szwajcarów 7:12,08 oraz Holandów 7:15,70. Pierwszy półfinał wygrała osada NRD 7:03,98 przed NRF - 7:04,92 i ZSRR - 7:05,15.

Nasza ósemka walczyła w pierwszym półfinale zajmując 3 miejsce w czasie 6:02,75 za NRD - 5:57,67 i Węgrami - 6:01,46. Drugi

półfinał wygrała Nowa Zelandia - 5:56,60 przed ZSRR - 5:58,19 oraz NRF - 5:58,58. (o-d)

## Remis Warty

LKS zremisował z Wartą Poznań 1:1 (1:1). Bramkę dla Warty zdobył Janus, dla LKS - Sadek. Mecz był żywy i ciekawy. Najlepszym zawodnikiem na boisku był bramkarz Warty Kasprończak, który obronił szereg groźnych strzałów, w tym karny, egzekwowany przez Sadeka.

## dalekopisem

### PIŁKARSKI TURNIEJ PRZYJAZNI

W sobotę eliminacje „Turnieju Przyjaźni” osiągnęły półmetek. Po trzech dniach w obu grupach nie ma zdecydowanych faworytów. W grupie „A” uważana za głównego kandydata do pierwszego miejsca Bułgaria uzyskała w Bedzinie bezbramkowy remis z Kubą.

W drugim meczu tej grupy Polska I zremisowała 0:0 z Rumunią. Mecz odbył się w Rybniku. W grupie „B” duża niespodzianka. Druga reprezentacja Polski wygrała z jednym z faworytów turnieju, drużyną ZSRR 2:1 (2:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Kwiatkowski w 22 i 35 minucie, a dla ZSRR Bierulawa w 30 min.

### ANGIELSKA EKSTRAKLASA PIŁKARSKA

W sobotnich spotkaniach piłkarskich I ligi angielskiej uzyskano wyniki:

Arsenal - Tottenham Hotspur - 2:0, Blackpool - Southampton - 0:3, Coventry City - Huddersfield Town - 0:0, Crystal Palace - Nottingham Forest - 2:0, Derby County - Newcastle United - 1:2, Ipswich Town - Burnley - 3:0, Leeds United - Chelsea - 1:0, Liverpool - Manchester United - 1:1, Manchester City - West Bromwich Albion 4:1, West Ham United - Everton 1:2, Wolverhampton Wanderers - Stoke City 1:1. (o-t)

## W strugach ulewnego deszczu

# Olimpia-Urania 1:1 (0:0)

OLIMPIA: Drewniak - Polowczyk, Hahn, T. Kalotka, Marcinkowski, A. Wojciechowski, Mularczyk, Kurzeja, Ceranek, Kolat (Gojny), Chęczuk (Wojtkowiak).

URANIA: Mitas - Kraps, Pietraszewski, Skorpiński, Chmielewski, Wiecek, Ganczarczyk, Przygoda, Mrowiec, Urbisz (Winczek), Mielczko (Cholewa).

Osiem tysięcy widzów, którzy przybyli na stadion w Gołecinie, aby być świadkami meczu piłkarskiego o mistrzostwo II ligi, pomiędzy Olimpią i Uranią z Rudy Śląskiej, wykazało godne pochwały samozaparcie. Dwukrotnie spadł rzęsy deszcz, a mimo to zdecydowana część widzów nie opuściła trybun.

Niestety ich trud nie został wynagrodzony. Olimpia zdobyła co prawda jeden punkt i jeszcze do 27 minut drugiej połowy prowadziła 1:0, ale poziom spotkania stał na bardzo słabym poziomie. W pewnym stopniu piłkarzy usprawiedliwiają trudne warunki panujące na boisku, niemniej jednak popełnili oni zbyt dużo błędów jak na zawodników II ligi. Odnosi się to zarówno do Olimpii jak i Uranii, która przyjechała do Poznania opromieniona sławą aktualnego wicelidera II ligi.

Pierwsza bramka padła w 55 minucie z rzutu karnego, który strzelił A. Ogórek z Łodzi podyktował za faul na jednym z napastników Olimpii. Mularczyk strzelił

ostro w lewy róg i Olimpia objęła prowadzenie 1:0. Ten sukces

poderwał do walki Uranię, która w 16 minut później wyrównała ze strzału Winczeka. W sumie ciekawych sytuacji podbramkowych było niewiele, a gra toczyła się przede wszystkim w środkowych rejonach boiska. (s)

Unia Racibórz - Odra 0:1  
Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

Motor - Start 0:0  
Śląsk - Start 3:0 (1:0)  
Hutnik - Zawisza 2:0 (2:0)

Unia Racibórz - Odra 0:1

|              |                      |
|--------------|----------------------|
| WRZESIEŃ     | Zachariasza          |
| 6            | Reginy               |
| Niedziela    |                      |
| 7            |                      |
| Poniedziałek | Słońce: 4.56 - 18.13 |

## TEATRY

**NIEDZIELA**  
POLSKI - g. 19 „Igraszki trafia i milości”; NOWY - g. 19 „Pierwszej wielkiej damy”; OPERA - g. 19 „Trubadur”; OPERETKA - g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK - g. 17 „Guignol w tarapatach”.  
W poniedziałek teatry nieczynne.

## KINA

**NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK**  
KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA - g. 10, 12, 15, 18 „Agent o dwóch twarzach” (franc. 14 l.); g. 17, 20, 23 „Romeo i Julia” (ang. 16 l.); APOLLO - remont; BALTICK - g. 9, 12, 15, 18, 21, 24 „Gejsza” (USA 16 l.); niedz. g. 14, 17, 20, 23 „Szpieg wyszedł z morza” (radz. - dla młodzieży); g. 16, 18, 20, 22, 24 „Dziękuję za walizkę” (włoski 16 l.); niedz. g. 10, 12, 15, 18, 21, 24 „Gdzie jest generał” (pol. 16 l.); g. 18, 20, 22 „Yokmok” (pol. 16 l.); g. 18, 20, 22 „Niedzieli wiatki tuptus” (baika); g. 16 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); g. 19 „Sasiedzi” (pol. 16 l.); niedz. g. 17 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą” (pol. 12 l.); g. 18, 20, 22 „Kwiecień” (pol. 16 l.); niedz. g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 15, 18, 21, 24 „Zab za zab” (duński 16 l.); g. 18, 20, 22 „Tajemnica dziękuję” (franc. 16 l.); g. 17, 19, 21 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 19, 21 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15, 17, 19, 21 „Cafe pod Minogą